

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOINICZY
I WŁOSCIANSKI**

REDAKCJA

przyjmuje interesantów
od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA

czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem”
Odz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

Redakcja i Administracja:

WARSZAWA

Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

Redaktor Naczelny	8.85-01
Redaktor Redakcji	8.85-02
Redakcja miejska	8.85-06
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kier. Wydawnictwa	8.85-05
Administracja Drukarni	8.85-03
Drukarnia	8.79-61

10 lat temu pisaliśmy to samo: SKONCZYĆ Z KOMEDIĄ NIEINTERWENCJI

Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpatruje wniosek Polski o natychmiastowe zerwanie przez wszystkie mocarstwa sprzymierzone stosunków dyplomatycznych z gen. Franco i o uznanie demokratycznego rządu Giralá.

Tak się składa, że wniosek nasz wpłynął na forum Rady Bezpieczeństwa w 15-tą rocznicę powstania Republiki Hiszpańskiej. 15 lat minęło bowiem od tej chwili, kiedy lud hiszpański zmusił Alfonsa XIII do opuszczenia kraju i na gruzach monarchii zaczął budować nowe życie, usuwając systematycznie i wytrwale resztki feudalizmu.

Pierwsze rządy republikańskie Hiszpanii miały przed sobą ciężką robotę. Piękna ojczyzna Cerwantesa i Picassa w ciągu krótkiego czasu musiała przejść i przechodziła drogą pokojową i przerwającą dwie rewolucje: mieszczańską, którą świat przeżył już dawno i rewolucję społeczną, w którą Europa zaczęła dopiero wkraczać. Zapóźniona w rozwoju Hiszpania była za czasów monarchii terenem eksploatacji garstki możnowładców świeckich i duchownych, którzy w swoim ręku mieli całą niemal ziemię i przemysł.

Republika hiszpańska śmiało przystąpiła do wielkich reform postępowych, a w pierwszym rzędzie do urzeczywistnienia reformy rolnej i do wprowadzenia powszechnego nauczania. Lud hiszpański mógł już po kilku latach poszczycić się nie lada osiągnięciami na drodze postępu. Niestety ten ewolucyjny rozwój urzędem demokratycznym zahamowany został w 1936 r. przez faszystowską rebelię wsteczniczą, odbijającą się wśród huku bomb, miotanych z niemieckich Junkersów i z włoskich Caproni.

Pod słonecznym niebem Hiszpanii rozpoczęła się w tamtych dniach druga wojna światowa. Katalonia, Andaluzja i Kastylia stały się bowiem poligonem, polem ćwiczebnym dla kohort Hitlera i Mussoliniego, sztykujących się do podboju Europy. Bombardowanie Madrytu było wstępem do bombardowania Warszawy, Londynu i Leningradu. Rozumieli to wówczas wszyscy demokraci świata, wszyscy ludzie uczciwi i rozsądni, którzy nie chcieli zakłamywać się chamberlainowską komedią neutralności.

Niestety, tragedia ludu hiszpańskiego, który pierwszy powiedział: „No passaran” (nie przejdą) pod adresem sprzysiężenia całego światowego faszystwu, nie zakończyła się po obaleniu Hitlera i Mussoliniego. W Hiszpanii trwa wciąż hańba obozów koncentracyjnych i raz po raz rozlega się huk wystrzałów, wymierzanych w piersi demokratycznych bojowników.

A jednocześnie w niektórych środowiskach wciąż trwa komedia „nieinterwencji”. Kiedy ta tragiczna komedia się skończy, kiedy wyrównana zostanie krzywda, wyrządzona przez przedwojenną mieszczańską Europę ludową, republikańską Hiszpanii — zależy będzie w dużym stopniu od wyników debaty w Nowym Jorku zainicjowanej przez Polskę.

Społeczeństwo polskie popiera wniosek swego demokratycznego rządu ze szczególnym zadowoleniem. Polska, która tyle w historii wycierpiała, i tak często była piłką w rękach wstecznych mocarstw, Polska, mająca za sobą tak świetne tradycje walki o wolność, odrodzona na demokratycznych podstawach, podaje dziś jedną z pierwszych dłoń narodowi, który, choć pokonany nie uległ...

Pamiętamy wszyscy oburzenie, z jakim lud polski przyjął wiadomość o tym, że przedwrześniowy sanacyjny rząd pierwszy uznał zabór Abisynii, a później zachłystywał się przyjaźnią ze zbrodniczym Caudillem. Polityka Rydzów i Becków nie była w świecie sympatią dla Polski, a przeciwnie urabiała naszemu narodowi opinę jak najgorszą, za którą musieliśmy później gorzko płacić.

Dziś polska polityka oficjalna, będąca wreszcie wyrazem dążeń i woli mas ludowych, wróciła na szlaki polskich tradycji wolnościowych. Jesteśmy wierni hasłu polskich bojowników postępu, głoszącemu, że nie w oparciu o reakcyjne gabinety, ale o ludy należy kształtować przyszłość narodu. Dlatego znów cieszymy się sympatią mas ludowych świata, dlatego te same ręce, które na płotach hiszpańskich pisały w 1936 r. „no passaran” — kreślą dziś nie bacząc na represje — słowa uznania dla demokratycznej Polski. Głęboko nas to cieszy i głęboko wzrusza. Ale jednocześnie nakłada na nas wielkie zobowiązania. Nie możemy ustać ani na chwilę w akcji na rzecz republikańskiej Hiszpanii. Jest sprawą naszego honoru, sprawą honoru wszystkich narodów wolnych, wszystkich rzeczywistych demokratów i wszystkich ludzi uczciwych, by półwysp Pirenejski oczyszczony został jak najszybciej z faszystowskiego nalotu, grożącego światu zarzewiem nowej wojny.

RAFAŁ PRAGA.

Prokuratorzy polscy wyjechali do Pragi na proces Franka

Na zaproszenie Rządu Czechosłowacji udala się do Pragi czeska delegacja prokuratorów polskich w osobach: M. Siewierskiego, prokuratora Sądu Najwyższego; M. Gustneta, prokuratora apelacyjnego w Krakowie oraz prokuratora J. Sawickiego, dyrektora Biura Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Pobyt delegacji Prokuratury Polskiej pozostaje w związku z toczącym się w Pradze procesem zbrodniarza wojennego Karola Hermana Franka, niemieckiego „protektora” Czech i Moraw oraz innymi wielkimi procesami przeciwko zbrodniarzom wojennym, które obecnie toczą się na terenie Czechosłowacji.

„Walki partyjne mogłyby przynieść tylko szkody” -Jestem za wspólnym blokiem oświadcza wybitny działacz PSL wicewojewoda Arka-Bożek

(SAP). Wicewojewoda śląsko-dąbrowski, Arka Bożek, syn Ziemi Opolskiej, czołowy działacz dawnego Związku Polaków w Niemczech, przebywający w czasie wojny na emigracji w Londynie, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego, udzielił przedstawicielowi Socjalistycznej Agencji Prasowej wywiadu na temat ważnych zagadnień polityki wewnętrznej.

Na wstępie wice-wojewoda Arka Bożek stwierdził:

— Jestem lewicowcem i większą część swego życia poświęciłem walce z prawicą i wstecznicstwem, najpierw niemieckim, a następnie polskim, domagając się słusznych i sprawiedliwych praw dla chłopów polskiego, robotnika i szarego człowieka. W moim najgłębszym przekonaniu i jakkolwiek nawrót do czasów Polski szlacheckiej lub pseudo-szlacheckiej z przedwojennego okresu panowania „Pierwszej Brygady” byłby cofnięciem naszej historii daleko wstecz. Ugruntuowanie dotychczasowych zdobyczy społecznych ludu polskiego, ich sprawiedliwa rozbudowa winny stać się troską całego społeczeństwa i wszystkich stronnictw politycznych, którym stały rozwój narodowy, jak również jego postęp polityczny i społeczny leżą na sercu.

— Jak jest stanowisko obywatela wojewody w sprawie wspólnego bloku wyborczego stronnictw politycznych?

— Zdanie moje w sprawie bloku wyborczego sprecyzowałem jasno w czasie konferencji przedstawicieli sześciu partii politycznych w lutym r. b. w Katowicach. I tu nie mam dziś nic do dodania. Powiedziałem wtedy, że walki partyjne, przede wszystkim na ziemiach odzyskanych, mogłyby narodzić przyniesić jedynie szkody w obecnej chwili. Naród ich zupełnie nie potrzebuje. Nawet gdyby jedna partia uzyskała większość w wyborach, przy pomocy głosów malkontentów i spekulantów, to taka większość byłaby jedynie większością

przypadkową i koniunkturalną. Wspólny blok wyborczy przyniósłby nam ponadto więcej wzajemnego zaufania i poszanowania, a tym samym miałby w dzisiejszym stadium rozwoju politycznego znaczenie wychowawcze. Powinniśmy iść do wyborów wspólnie, jako równi z równymi, bez żadnych przywilejów i niezdrowych ambicji partyjnych, mając na uwadze dziełowe zadania, jakie historia dobiegającej do nas wojny nakazuje. Jestem za wspólnym blokiem wyborczym wszystkich stronnictw demokratycznych. To jest jedyny punkt, który zasadniczo różni mnie z oficjalną linią polityczną, reprezentowaną przez NKW PSL. Wierzę, że zanim odbędą się wybory, spadnie temperatura na termometrze politycznym i dojdzie do zgody.

— Jak obywatel wojewoda ocenia znaczenie konsolidacji politycznej ziem odzyskanych dla przyszłości Państwa Polskiego?

— Zagadnienie ziem odzyskanych wysuwa się zdecydowanie na pierwszy plan problemów ogólnopolskich, który przybył do Włoch z hiszpańskim kardynałem rozwija ożywioną działalność wśród licznych faszystowskich, znajdujących się we Włoszech. Jak twierdzi pismo, Jimenez został wysłany przez ministra spraw zagra-

nicznych rządu gen. Franco, Artejo, aby zjednoczyć faszystów, którzy zbiegli z Węgier, Bułgarii, Rumunii, Jugosławii i Polski oraz zaprosić ich do Hiszpanii. 3 czerwca odbędzie się w Barcelonie zjazd organizacji faszystowskich, w którym udział mają „studenci” wywiezieni z Włoch.

Oświadczenie swoje zakończył wice-wojewoda Arka Bożek słowami:

— Konieczne jest u nas rozładowanie atmosfery politycznej, do którego dąży całe polskie, zdrowo myślące społeczeństwo. Znajdujemy się w trakcie uprzątnięcia stery gruzów, pozostawionych nam przez okupanta. Po wypełnieniu tego zadania, trzeba będzie jeszcze raz przeliczyć szeregi i rozdzielić pracę nad systematyczną i planową odbudową kraju. W tej pracy nie powinno zabraknąć nikogo, kto szczerze pragnie dobra ludu polskiego, dobra człowieka rzetelnej pracy i silnej ludowej, demokratycznej Polski.

Franco „przygarnia” faszystów z całej Europy

RZYM (PAP). Dzennik „Unità” donosi, że przewodniczący organizacji „Pax Romana”, profesor Jimenez, który przybył do Włoch z hiszpańskim kardynałem rozwija ożywioną działalność wśród licznych faszystowskich, znajdujących się we Włoszech. Jak twierdzi pismo, Jimenez został wysłany przez ministra spraw zagra-

nicznych rządu gen. Franco, Artejo, aby zjednoczyć faszystów, którzy zbiegli z Węgier, Bułgarii, Rumunii, Jugosławii i Polski oraz zaprosić ich do Hiszpanii. 3 czerwca odbędzie się w Barcelonie zjazd organizacji faszystowskich, w którym udział mają „studenci” wywiezieni z Włoch.

Iran wycofał swą skargę z Rady Bezpieczeństwa Dziś debata w sprawie Hiszpanii

NOWY JORK (PAP). Po otwarciu posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ przewodniczący Rady odczytał list przedstawicieli Iranu, gdzie po w edziano m. in.:

„Rząd irański ma całkowite zaufanie do zapewnienia i zobowiązania rządu radzieckiego i dlatego wycofuje swą skargę z Rady Bezpieczeństwa”. Następnie zabrał głos delegat radziecki Gromyko, domagając się wycofania sprawy irańskiej z porządku obrad Rady Bezpieczeństwa. Gromyko zaznaczył, że sytuacja w Iranie nie zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu i dodał, że postanowienie Rady rozpatrywania sprawy irańskiej byłoby sprzeczne z duchem i literą Karty ONZ.

Po krótkiej dyskusji, w której za utrzymaniem sprawy perskiej na porządku obrad wypowiedzieli się przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Holandii, Australii i Brazylii, a przeciwko delegacji Francji i Polski, Rada postanowiła odroczyć obrady.

LONDYN (PAP). Rada Bezpieczeństwa zebrała się po południu i podjęła dalszą dyskusję w sprawie perskiej. Delegat francuski Bonnet postawił wniosek, by Rada poleciła sekretarzowi generalnemu Lie uzupełnić materiały dla sprawozdania, które Rada Bezpieczeństwa złoży Zgromadzeniu Ogólnemu N. Z. w sprawie Persji.

Po przemówieniach delegatów Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego oraz Holandii, sekretarz generalny Lie złożył obszernie sprawozdanie, omawiające z punktu widzenia prawnego zagadnienie, czy Rada może zatrzymać sprawę perską na porządku dziennym obrad, mimo że rząd radziecki i perski złożyły wnioski o jej wycofanie.

Sprawozdanie to zostało na wniosek przewodniczącego dr. Kwo Tai Czi odesłane do komisji rzeczoznawców z poleceniem wydania Radzie opinii w tej sprawie w terminie 2-dniowym. Wniosek przewodniczącego poparł delegat Polski ambasador Lange. Obrady zostały do tego czasu zawieszone.

W środę wieczorem Rada zbierze

się ponownie, żeby odbyć dyskusję nad wnioskiem Polski w sprawie hiszpańskiej.

★

LONDYN (obsł. wł.). Amb. Gromyko w przemówieniu swoim przypomniał, że wojska radzieckie rozpoczęły ewakuację, która będzie ukończona 6 maja. Układ teherański ułatwia sprawę. Ambasador żąda zupełnego skreślenia sprawy z porządku dziennego.

Amerykańska Legia Cudzoziemska

WASZYNGTON (PAP). Do Izby Reprezentantów wniesiono projekt utworzenia w Stanach Zjednoczonych Legii Cudzoziemskiej, składającej się z 1/2 miliona żołnierzy, która pełniłaby służbę we wszystkich częściach świata. Legioniści otrzymaliby przeszkolenie amerykańskie i mogliby uzyskać obywatelstwo Stanów Zjednoczonych.

— o —

Jakie sprawy będą omawiane na konferencji Wielkiej Czwórki

LONDYN PAP. Komisja zastępców ministrów spraw zagranicznych obradująca w Londynie nad traktatami pokojowymi, przystąpiła ponownie do omawiania warunków pokojowych dla Włoch. Sprawa ta uległa w ostatnich tygodniach dużej zwłoce ze względu na brak jednomyślności

państw co do losu kolonii włoskich. Przyszłość kolonii włoskich, zwłaszcza Trypolitanii, ma być pozostawiona do ostatecznej decyzji ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw, którzy spotkają się 25 bm. w Paryżu. Natomiast sprawa Triestu ma być rozstrzygnięta już w bież. tygodniu na

podstawie raportu komisji granicznej. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że komisja zaleca umiędzynarodowienie portu Triestu, a oddanie samego miasta Jugosławii.

LONDYN PAP. Rząd Wielkiej Brytanii, podobnie jak rząd Stanów Zjednoczonych, poinformował rząd francuski, że gotów jest zgodzić się na omawianie sprawy Zalebia Ruhry i Nadrenii na Konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych. Londyn jednakże, tak samo jak Waszyngton, pragnie, aby problem zachodnich granic niemieckich omawiany był dopiero po rozpatrzeniu sprawy traktatów pokojowych z b. sprzymierzeńcami państw osi.

Rosenberg uważa, że Hitler nie był tyranem

NORYMBERGA (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu Trybunału osk. Rosenberg starał się dowiedzieć, że był rzekomo „obrońcą wiary i wolności” na obszarach, które mu podlegały i że nie dążył do germanizacji Litwy, Łotwy i Estonii.

Na zapytanie prokuratora, czy wie dział o istnieniu obozów koncentracyjnych w Rzeszy, oskarżony odpowiedział, że wiedział o Dachau i Oranienburgu. Pytał się on Himmlera, czy to, co pisze o niemieckich obozach koncentracyjnych prasa zagraniczna, jest prawdą. Himmler odpowiedział, że Rosenberg powinien sam zwiedzić Dachau i przekonać się, że warunki sanitarne są tam doskonałe

i że urządzono tam nawet basen pływakowy.

Zdaniem Rosenberga, obozy koncentracyjne były „koniecznością wojenną”. Uważał on, że Hitler nie był tyranem ale musiał rządzić siłą.

Broń „V 2” miała zabić Benesa

PRAGA (ZAP). W czasie procesu K. H. Franka wyszły na jaw sensacyjne szczegóły, dotyczące pomysłu użycia broni „V 1” a zwłaszcza „V 2” przeciw prezydentowi Benesowi. Mianowicie Frank specjalnie

dowiadując się o dokładny adres londyński Benesa i jego emigracyjnego rządu, po czym wysłał raport do Hitlera z propozycją skierowania w to miejsce „latających bomb”.

Frank przyznaje, że nie orientował się dokładnie, czy możliwe jest tak precyzyjne wymierzenie tej broni, pragnął jednak, by dokonane przynajmniej próby tego rodzaju, sądził bowiem, że ewentualne powodzenie jego planu mogłoby mieć poważne następstwa polityczne na terenie „protektoratu”.

50 tysięcy żołnierzy niemieckich rozstrzelano za dezercję lub bunt

PARYŻ PAP. W piwnicach zniszczonego gmachu w Monachium znalaziono wielkie ilości tajnych dokumentów armii niemieckiej. Wśród państw znajdowało się przeszło 50 tysięcy odznak rozpoznawczych żołnierzy 30 rozmaitych dywizji niemieckich rozstrzelanych na mocy wyroków sądów doraźnych. Żołnierze ci byli oskarżeni przez Gestapo o działalność

wyrewolucyjną lub dezercję. Rodziny zostały zawiadomione, iż żołnierze zginęli na froncie.

Niezwykle bogata żyła złota odkryta w Afryce Południowej

LONDYN (SAP). Najbogatsza ze znanych dotąd w Afryce Południowej

żyła złota, bo zawierająca 62,6 uncji na tonę rudy została odkryta w kraju Oranje. Na wiadomość o nowej, fantastycznie bogatej żyłce złota, zainteresowanie akcjami kopalni złota przybrało niebywałe rozmiary.

Niezwykle wysoki procent złota w nowej żyłce przewyższa podobno stokrotnie najbogatsze z eksploatowanych dotychczas żył w Afryce Południowej.

Polacy w Chicago manifestują na rzecz nowej Polski

CHICAGO PAP. W Chicago, w sali Wicker Park Hall, odbył się wiec sprawozdawczy z pobytu w Polsce delegacji Polonii demokratycznej. Mówcami byli: Nowak, Podolski, prof. Karczmarski oraz Tadeusz Kantor. Przewodniczył wiecowi prof. Cieplak. Obecnych było około 2.000 osób. Sala reagowała bardzo żywo i

manifestowała gorąco na rzecz nowej Polski.

Uchwalono rezolucję, domagającą się m. in. cofnięcia ograniczeń w dostawach UNRRA dla Polski, przyznania Polsce pożyczki przez rząd Stanów Zjednoczonych protest przeciwko oświadczeniu Churchilla i t. d.

Otwarcie masowych grobów w Kamieniogórze. Więźniów duszono tysiącami w hermetycznym bunkrze

(PAP). Na cmentarzu żydowskim w Kamieniogórze (Landeshut) na Dolnym Śląsku, w obecności komisji do badania zbrodni niemieckich w Polsce, dokonano otwarcia masowych grobów pomordowanych przez Niemców więźniów obozów koncentracyjnych. W grobach tych spoczywają w kilku warstwach zwłoki pomordowanych Polaków Rosjan i Żydów. Badanie zwłok wykazuje, iż pomiędzy pomordowanymi znajdują się więźniowie z Oświęcimia (taśmowane na rękach numery) i Gross Rosen. Ogółem wydobyto dotychczas z trzech grobów 107 zwłok, dalsze prace ekshumacyjne są w toku.

Winiwski Piotr, b. więzień obozu koncentracyjnego w Kamieniogórze Nr. 4151 opowiada, iż w pierwszej połowie lutego 1945 r. pogrzebano 46 osób, zabitych pałkami i zmarłych z wycieńczenia, innym razem brał udział w pochowaniu zwłok więźniów, przyprowadzonych z innych obozów, a następnie duszonych tysiącami w Kamieniogórze w specjalnym bunkrze, który zachował się do dnia dzisiejszego. Według jego obliczeń w Kamieniogórze pochowano od połowy lutego do 8 maja 1945 r., t. j. w okresie, gdy Niemcy nie mogli już wywozić pomordowanych do krematorium w Gross Rosen około 900 osób. Wśród pomordowanych znajdowali się m. in. Krzysztofka, zawiadowca stacji kolejowej w Łodzi Rychter i poeta Brzostowski z Białegostoku, rozstrzelany za wiersze, pisane w o-

bozie dla podtrzymania ducha więzionych.

Okoński Jerzy, b. więzień Nr. 4910 opisuje obóz w Kamieniogórze, który powstał w kwietniu 1944 r., jako filia obozu Gross Rosen. Dnia 17 lipca tegoż roku przybył do Kamieniogóry pierwszy transport więźniów, od tego czasu w obozie przebywało stale 2 tysiące osób. Dziennie mordowano po 200 więźniów. Z chwilą, gdy rozpoczął się odwrót niemiecki, napływać zaczęły do obozu fale więźniów z innych obozów. Duszone ich tysiącami w hermetycznym bunkrze. Ofiary wwożono do krematorium w Gross Rosen, później zaś grzebano na miejscu.

Na terenie obozu - miasta znajdu-

je się wiele masowych grobów, dotychczas nie odkrytych. Prace w kierunku ustalenia ich miejsca trwają.

NA MARGINESIE

DLACZEGO NIEMCY NIE OSKARZAJĄ W NORYMBERDZIE?

(f.) Publicysta amerykański William L. Shirer, który w przeciągu wielu lat był korespondentem pism amerykańskich w Niemczech i dobrze zna Niemcy i naród niemiecki, zwraca uwagę w ciekawym artykule w „New York Herald Tribune” na fakt, że jak dotychczas nie znalazł się jeszcze ani jeden Niemiec, który by wystąpił na rozprawie w Norymberdze w charakterze świadka oskarżenia.

General Lachhausen, który zeznał w pierwszych tygodniach rozprawy i poparł akt oskarżenia, nie jest Niemcem, lecz Austriakiem. Po złożeniu zeznań Lachhausen nie mógł się ukazać na ulicach Norymbergi bez eskorty policyjnej. Powszechnie uważano, że dni jego są policzone.

Shirer zapytuje, dlaczego dotychczas nie zgłosili się w charakterze świadków oskarżenia takie osobistości niemieckie, jak pastor Niemöller, przesładowany przez hitlerowców, lub były kanclerz Brüning, lub liczni biskupi niemieccy, rzekomo antyhitlerowcy. „Od siebie dodać możemy pytanie, dlaczego dotychczas nie wystąpili w Norymberdze i nie poparli oskarżenia przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim niemieccy działacze robotniczy, socjaliści lub komuniści? Czyżby powstrzymywała ich obawa przed nastroszeniem sympatii dla hitlerowców, dotychczas rozpowszechnianych w Niemczech?”

To byłby oportunizm nie do wybaczenia.

Genewa nie będzie siedzibą ONZ

BERN PAP. Przewodniczący delegacji francuskiej Paul Boncour, który dawniej popierał projekt obrania Genewy na miejsce siedziby ONZ, oświadczył, iż wobec chłodnego stosunku ludności Europy do idei współpracy międzynarodowej, Stany Zjednoczone powinny być miejscem stałej siedziby ONZ. Amerykańska opinia publiczna, która domaga się zacieśnienia więzów przyjaźni ze wszyst-

kimi państwami, wpłynęła bez wątpienia na ostatnie decyzje Rady Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel W. Brytanii, minister Noel Baker, oświadczył również, iż żadne państwo prócz Szwajcarii nie pragnie, aby Genewa stała się siedzibą ONZ. W dawnym pałacu Ligi Narodów będzie prawdopodobnie urzędował wydział europejski ONZ.

Francja zatrudni Polaków?

„The Daily Telegraph” w artykule swego paryskiego korespondenta p. t. „France May Import Poles” donosi: „Rząd francuski utworzył Biuro Imigracyjne dla rekrutowania obcokrajowców do pracy. Konieczność zatrudnienia obcokrajowców uznano jeszcze w roku ubiegłym. Poczynione zostały kroki celem sprowadzenia 150 tys. Włochów. Będą oni uzupełnieni osobami wysiedlonymi z brytyjskiej i amerykańskiej strefy w Niemczech, które nie pragną wrócić do domu.

Obecnie rząd brytyjski jest konsultowany w sprawie możliwości zwolnienia polskich żołnierzy znajdujących się obecnie we Włoszech, do pracy we Francji.

W dziele odbudowy poważną pozycję zajmuje praca jeńców wojennych. Są oni również zatrudniani w rolnictwie i pracach przy usuwaniu

min. Spadek ludności francuskiej spowoduje konieczność wydania specjalnego statutu dla byłych jeńców wojennych i zagranicznych robotników.

Polityka deflacyjna w Belgii

BRUKSELA PAP. Na posiedzeniu gabinetu belgijskiego postanowiono zastosować szereg ostrych środków w celu niedopuszczenia do dewaluacji franka belgijskiego. M. in. postanowiono zamknąć wszystkie przedsiębiorstwa, które nie będą się stosowały do polityki rządowej utrzymania cen na obecnym poziomie. Zapasy znalezione w tych przedsiębiorstwach ulegną konfiskacie. Postanowiono również nie powiększać kadr urzędników państwowych.

Pomoc Szwecji dla dzieci w Europie

Lekarstwa, odzież, żywność dla Polski

„Goteborgs Handels Tidningen” donosi, że Szwedzkiej Komisji Pomocy Europie przyznał sumę 235 tys. koron dla „Radda Barnen”. Kwota ta umożliwiła dożywianie dzieci w Budapeszcie, podobnie, jak się to czyni w Wiedniu. Oblicza się, że dożywianie rozpocznie się w kwietniu i obejmie na razie 10 tys. dzieci na

terenie trzech miesięcy. Administracja zajmuje się „Radda Barnen”, która daje do dyspozycji samochody dla potrzeb transportu.

Ponadto Europahjälpen przyznała środki na zakup lekarstw, odzieży, butów i żywności dla Polski, Jugosławii, Finlandii, ZSRR i Bułgarii.

Delegat armii brytyjskiej poszukuje Polaków z obozu w Emsland

Do Warszawy przybył przedstawiciel brytyjskiej armii w związku ze śledztwem, które przeprowadzają władze brytyjskie w

sprawie obozu koncentracyjnego w Emsland. W obozie tym przebywało wielu Polaków, a których część, według wiadomości, posiadała przez Anglików, wróciła do Polski.

Przybyły do Warszawy przedstawiciel armii brytyjskiej ma za zadanie uzupełnić dotychczasowe śledztwo zeznaniami świadków.

W Stan oskarżenia postawionych będzie 150 niemieckich zbrodniarzy wojennych za przestępstwa, popełnione w obozie. Zbrodniarze ci znajdują się obecnie w rękach angielskich.

Wszyscy b. więźniowie obozów w Emsland: Bergmör, Aschendorfermer, Bruhnal, Rhede, Dorper-Waldum, Neue-Suestrum, Osterlingen i Osterwagen — winni zgłosić się osobiście lub porozumieć pisemnie z Główną Komisją Badań Zbrodni Niemieckich — Warszawa, Al. Jerozolimskie 41 m 9 lub Okręgową Komisją, Kraków, ul. Grodzka 52.

Porozumienie trzech stronnic w sprawie konstytucji francuskiej

PARYŻ PAP. 16 kwietnia odbyło się posiedzenie francuskiej rady ministrów, które trwało przeszło 4 godziny. Po zakończeniu obrad minister Bidault oświadczył przedstawicielom prasy, że przedstawiciele partii socja-

listycznej, komunistycznej i Ruchu republikańsko - ludowego osiągnęli porozumienie w zasadniczych kwestiach, dotyczących projektu nowej konstytucji francuskiej.

Doświadczenia z bombą atomową

WASZYNGTON PAP. Na początek czerwca flota amerykańska przeprowadzi doświadczenia z bombą atomową na atolu Bikini, jednej z wysp archipelagu Marchala. Przygotowania są otoczone największą tajemnicą. Wiadomo tylko, iż zostaną wybudowa-

wane żelazne więzy w najważniejszych punktach wyspy, w których będą zainstalowane aparaty telewizyjne. Fotograficzne kinematograficzne, kontrolowane drogą radiową. Jednocześnie będą dokonane zdjęcia z samolotów okrętów.

Ku-Klux-Klan odradza się

MOSKWA — Komentator radia moskiewskiego Orłow oświadczył, że tajne stowarzyszenie amerykańskie Ku-Klux-Klan, założone w swoim czasie dla podsywania nienawiści między rasami, adnawia swą działalność do pewnego stopnia — powiedział Orłow — Ku Klux-Klan był amerykańskim poprzednikiem

faszystów i hitlerystów. Hitler i Mussolini na samym początku swych rządów nawiązali kontakt z tą organizacją. Faszyści amerykańscy mieli swój system kontaktowania się z Berlinem za pośrednictwem specjalnych agentów oraz niemieckich konsułów w różnych miastach Ameryki.

192.000 ton zaopatrzenia z UNRRA otrzymała Polska w ciągu marca

WASZYNGTON (wł. obsługa). Zaopatrzenie wywołonych krajów przez UNRRA wyniosło w ciągu mar-

ca 1.516.200 ton. Jest to liczebnie największy tonaż, jaki wysłała UNRRA przez cały czas swojego istnienia. Włochy dostały 856.000 ton, Albania 2.300, Austria 14.400, Chiny 115.000, Czechosłowacja 77.000, Finlandia 1.200, Grecja 99.000, Polska 192.000, Ukraina 25.000, Jugosławia 127.300.

W kilku wierszach

— Do Buenos Aires przybyła delegacja radzieckich związków zawodowych, w celu nawiązania stosunków z argentyńskimi sferami przemysłowymi i handlowymi. Delegacja wyraziła nadzieję, iż pobyt jej przyczyni się do rozwoju stosunków handlowych między Związkiem Radzieckim a Argentyną.

— W odległości 20 km od Budapesztu, niemal w ostatniej chwili zdołano zatrzymać pociąg, w którym jechał cały transport SS-manów i innych przestępców niemieckich. Ludzie ci zaopatrzeni w dokumenty podrózne przez tajną organizację byli w drodze na Południe. Aresztowano 233 Niemców.

PRENUMERATA „ROBOTNIKA”

wraz z przesyłką wynosi 45.— miesięcznie.

Oplatę przyjmują w wszystkich urzędach pocztowych.

Włodzimierz Majakowski poeta rewolucji

Dnia 14 kwietnia minęło 16 lat od śmierci jednego z największych poetów rosyjskich Włodzimierza Majakowskiego.

Włodzimierz Majakowski urodził się w r. 1893 we wsi Bagdady (Gruzja), gdzie ojciec jego był leśniczym. Tam też chodził do szkoły powszechnej; następnie wstąpił do gimnazjum, którego nie skończył wskutek braku środków materialnych. Działalność przyszłego poety upływa pod silnym wpływem rewolucji 1905 r.

W roku 1906 po śmierci ojca przenosi się wraz z rodziną do Moskwy. Od roku 1908, jako czynny członek partii bolszewickiej, prowadzi szereg kół robotniczych. W latach 1908-9 był trzykrotnie aresztowany. Po wypuszczeniu z więzienia w r. 1910 wstępuje do moskiewskiej szkoły malarstwa. Razem z Chlebnikowem, Kamieńskim i innymi bierze czynny udział w organizowaniu grupy futurystów.

Futuryzm rosyjski narodził się z buntu przeciwko gustom arystokratycznego świata, gustom salonów. Bunt ten z czasem przerodził się w odrzucenie „starej sztuki” w ogóle.

Z entuzjazmem powitał Majakowski rewolucję październikową. Z tym samym entuzjazmem przystąpił do współpracy nad umiowaniem władzy Rad. W latach 1919 — 21 poświęca się twórczości plakatu rewolucyjnego; w latach 1923 — 25 redaguje dziennik „LeF” (Lewy front).

Majakowski podróżował wiele po Europie Zachodniej i Ameryce.

W roku 1930, 14 kwietnia ulegając depracji duchowej, popełnia samobójstwo.

W pierwszym okresie twórczości Majakowski, w okresie odnoszącym się do futurystów, daje się odczuć uświadczenie t. zw. zahaczanych tematów, używanie wyrazów grubych, naspikowanych, często seksualizmem („Ulica rozwała się jak nos sylfidek”).

W dalszej swej twórczości skłania się portu raczej do realizmu.

Twórczość Majakowskiego jest niezmiernie różnorodna i bogata.

Od wierszy o charakterze publicystycznym (wiersz o Ameryce, Paryż) poprzez poematy („Obłok w apokalipsie”), wiersze liryczne (Rozmowa z finispektorem o poezji), sztuki sceniczne (Mistrium Buffo), aż do wierszy dla dzieci (Kim byś? Co jest dobre, a co złe?) i artykułów (Proszę o głos).

O ile pierwsze jego utwory cechuje wewnętrzne zmaganie się, nihilistyczny stosunek do wszystkiego co dawne, o tyle po zwycięstwie rewolucji październikowej poeta jego brzmienie optymistycznym patosem walki i zwycięstwa (Lewy marsz, Nasz marsz).

Od lat 1923 — 4 realizm tendencje dominują w twórczości Majakowskiego. Woleje on o taki rodzaj sztuki, który jest organicznie, złączony z życiem narodu. Ta walka o wielką socjalistyczną sztukę nasyła Majakowskiego tematy o szerokim, historycznym zasięgu, które syntetyzowałyby doświadczenie walki rewolucyjnej i budownictwa socjalistycznego. Takim tematem poświęcone są wielkie poematy „Włodzimierz Ilicz Lenin” i „Dobrze”. Syntezą swego poetyckiego działania stworzył Majakowski w poemacie p. t. „Pełnym głosem”. W utworze tym przedstawia poetę, którego pióro uderza jak bagnet w walce przeciwko burżuazji.

Utwory Majakowskiego tłumaczone były na wiele języków. Twórczość jego miała ogromny wpływ na poezję rewolucyjną i poza granicami ZSRR.

„Przegląd Socjalistyczny” Nr. 4

Gdy przed kilku dniami spotkałem się w tablicie tow. Cyrankiewicza z przybyłym do Warszawy korespondentem londyńskiego tygodnika „Reynolds News”, żalowałem, że nie mam pod ręką angielskiego tłumaczenia artykułu tow. Hochfelda p. t. „List do towarzysza z Labour Party”, ogłoszonego w ostatnim numerze „Przeglądu Socjalistycznego”. Jeśli bowiem dotychczasowe artykuły tow. Hochfelda były głęboką analizą sytuacji politycznej w Polsce i próbą syntetycznego ujęcia podstawy polskiego socjalizmu wobec nowych powojennych zagadnień, — ostatni jego artykuł zajmuje się różnicami zdań między polskimi i zachodnio-europejskimi, a przede wszystkim angielskimi socjalistami.

Tow. Hochfeld aszerze i odważnie podejmuje dyskusję z angielskimi towarzyszami, wyjaśniając po kolei wszystkie sprawy sporne, jak stosunek do Komunistów, do Związku Radzieckiego, do Niemców, i t. d. Punkt wyjścia autora jest stwierdzenie, że my jesteśmy inni (niż Anglicy), inna jest nasza historia i problematyka dzisiejsza jest inna. Socjalistów polskich i angielskich łączy wspólna idea, ale różne są nasze drogi i dlatego mamy dwa różne kąty widzenia.

Artykuł tow. Hochfelda jest tym bardziej na czasie, że wkrótce przedstawiciele Polskiej Partii Socjalistycznej będą mieli okazję do zetknięcia się na konferencji w Londynie z socjalistami całego świata. Warto byłoby ten artykuł wydrukować w kilku językach obcych. Może wtedy więcej towarzyszy zagranicą zrozumieją dlaczego tak „głęboko” burza nas fakt, że wielu socjalistów brytyjskich getowych jest solidaryzować się w Polsce raczej ze stronnictwem Mikołajczyka, niż z nami!

Zbliżamy się do okresu w którym powstanie nowa Konstytucja polska. Tym się tłumaczy, że autorzy dwóch artykułów w „Przeglądzie Socjalistycznym”, omawiając zupełnie różne tematy, nawiązują do przyszłej Konstytucji tow. Garlicki, który pisze w sposób dość zbyt prawniczy (jak na esopismo ogólne) o kontroli społecznej w demokracji, demaga się, by kontrola czynników społecznych w postaci rad narodowych „znalazła swe miejsce w naszej przyszłej ustawie zasadniczej” czyli konstytucji.

Ledwie za kilka wierszy dalej na tej samej stronie, tow. Rapacki rozpoczyna swój artykuł o odcinku spółdzielczym w na-

Konstytucja Czwartej Republiki

zbudowana będzie na zasadach, umożliwiających szybkie wprowadzenie we Francji ustroju socjalistycznego

Głównym zadaniem francuskiej Konstytuacji, wybranej w dniu 21 października r. 1945, jest opracowanie nowej ustawy konstytucyjnej, która zastąpić ma przestarzałą i niezbyt demokratyczną — ze stanowiska współczesnych dążeń społecznych — konstytucję r. 1875. Pamiętać należy o tym, że Konstytucja Trzeciej Republiki uchwalana była przez konserwatywne Zgromadzenie Narodowe, wybrane po upadku Komuny Paryskiej, w którym właścicielom monarchii mieli większość, a jeżeli nie doszło wówczas do wprowadzenia monarchii, to tylko dlatego, że partie monarchistyczne nie zdołały porozumieć się co do osoby kandydata na króla: Trzecia Republika ustanowiona została większością jednego tylko głosu.

Burżuazja francuska, wprowadzając w Trzeciej Republice ustrój demokratyczny — parlamentarny, obwarowała go takimi artykułami, że uchwalenie i urzeczywistnienie każdej wielkiej reformy społecznej nie było rzeczą łatwą. Obok Izby Deputowanych, wybieranej w czteroprostym głosowaniu, ustanowiono senat, który miał duże uprawnienia w dziedzinie ustawodawczej i utrudniał nieraz pracę demokratycznej większości Izby poselskiej. Ponadto obdarzono senat prawem obalania rządów, czego nie zna żadna z nowoczesnych konstytucji państw o ustroju dwuizbowym. Rząd, który cieszył się zaufaniem Izby poselskiej, a nie otrzymał poparcia senatu, musiał podać się do dymisji. Przypomnijmy, że gabinet Leona Bluma w r. 1937 upadł właśnie w senacie.

A jak był wybierany senat francuski? Oczywiście nie w powszechnym i bezpośrednim głosowaniu, bo wtedy oblicze senatu było by bardzo podobne do Izby poselskiej... Izba wyższa wybierana była w głosowaniu pośrednim i ograniczonym: głosowali członkowie ciał samorządowych oraz deputowani poszczególnych departamentów (województw); rzecz jasna, ich magnaterii kapitalistycznej łatwiej było wywierać nacisk (w postaci przekupstwa) na skonstruowanie w ten sposób kolegią wyborców, aniżeli na miliony wyborców, którzy głosowali by bezpośrednio na kandydatów. Nic więc dziwnego, że senat miał zawsze we Francji daleko bardziej umiarkowane oblicze społeczne, aniżeli Izba Deputowanych wybierana w głosowaniu bezpośrednim i powszechnym.

W tym celu, co do stwierdzenia, że ustawa nacjonalizacyjna z dnia 3 stycznia 1946 r. „uznać należy za akt Konstytucyjny nowego ustroju gospodarczego” Polski. W swym ze wstępującym artykule tow. Rapacki daje m. in. odprawę wszystkim „ideologom” spółdzielczości. Tow. Rapacki słusznie pisze: „Spółdzielczość dla nas nie była nigdy i nie jest żadną sprawą samą w sobie”. Nie była i nie jest ani samodzielnym ruchem społecznym, ani nawet odrębną szkołą socjalizmu, ani w ogóle żadną szkołą filozoficzną. Dla nas, socjalistów, spółdzielczość jest po prostu określoną robotą ustrojową, jedną z wielu, jakie podejmują i muszą podejmować proletariaty w walce o uspołeczniony ustrój”.

Tow. Piotrowska porusza skomplikowane zagadnienie reformy apropracji. Po teoretycznym uzasadnieniu konieczności utrzymania różnego rodzaju dodatków do powszechnej karty żywnościowej, wbrew na pozór słusznej zasadzie całkowitej równości w tej dziedzinie, tow. Piotrowska, przedstawia konkretny projekt wysokości różnych racy żywnościowych, opierając się na „ostrożnych szacunkach” rozporządzalnych w okresie najbliższych 9 miesięcy zapasów.

Autorka słusznie podkreśla konieczność realności i stałości przydziałów kartkowych. „Świadomość, że przydziały kartkowe są pożywką realną i stałą, wpłynęłyby niewątpliwie dodatnio na społeczeństwo i groźnowanie budżetu domowego, a pośrednio odbiłoby się również dodatnio na całości życia gospodarczego”.

Dział „Kartki z historii socjalizmu” jest tym razem poświęcony postaci generała Jarosława Dąbrowskiego, jednego z wodzów Komuny Paryskiej, z okazji 75-lecia od dnia jego śmierci. Ze spóźnieniem przypomniana jest 50-ta rocznica śmierci Engelsa w ciekawym artykule tow. Zawadzkiego p. t. „Engels aktualny”.

Wielka liczba notatek na tematy aktualne („Na horyzoncie”) wyróżnia się, jak zawsze w „Przeglądzie Socjalistycznym”, świeżością, a jednocześnie głębokością ujęcia sprawy.

Raz jeszcze chcę wyrazić życzenie, by „Przegląd Socjalistyczny”, był czytany, komentowany i dyskutowany przez wszystkich tow. z Partii, OMTUR i związków zawodowych.

G. J.

KTO RZĄDZIŁ TRZECIA REPUBLIKA

Dosadną charakterystykę dawnej konstytucji francuskiej znajdujemy w niedawno wydanej książce p. t. „O tych, którzy sprzedali Francję”. Czytamy tam:

„W ciągu prawie siedemdziesięciu lat istnienia Trzeciej Republiki, rozmaite rządy przychodziły i odchodziły; było ich więcej, niż sto; w rzeczywistości jednak przez cały ten czas kraj rządziło piętnastu regentów Banku Francuskiego. Oni byli faktycznymi władcami kraju.”

„Autorzy konstytucji 1875 roku zmagali się ja tak, żeby mogła jak najlepiej bronić przywilejów małej garstki ludzi, panującej ekonomicznie nad krajem”.

Nic dziwnego, że szerokie masy narodu francuskiego, które przeżyły całkiem niedawno okropność niemieckiej okupacji, chcą mieć konstytucję, dającą im pewność iż kraj będzie raz na zawsze zabezpieczony przed powtórzeniem się błędów przeszłości: konstytucję, która oddałaby faktyczną władzę w ręce narodu. Jak silne było dążenie społeczeństwa francuskiego do naprawy i demokratyzacji ustroju państwa, świadczy najlepiej fakt, iż podczas referendum październikowego r. 1945 — 96,4 procent wyborców opowiedziało się za tym, by zgromadzenie, które wybierało sędziów Konstytucyjną i miało możność przeprowadzenia rewizji konstytucji mocą własnej uchwały, bez współudziału senatu (jak to przewiduje ustawa konstytucyjna z r. 1875).

Zgromadzenie Konstytucyjne, wybrane 21 października r. ub., otrzymało termin 7-miesięczny dla opracowania nowej konstytucji; jej tekst musi być zatwierdzony przez naród w drodze referendum; data jego wyznaczenia została na dzień 5 maja. W razie, gdyby większość głosujących wypowiedziała się przeciwko projektowi uchwalonemu przez Konstytuację, odbędzie się wybory do nowej Konstytucyjnej i ta opracuje nowy projekt ustawy konstytucyjnej.

WSPÓŁPRACA STRONNICTW ROBOTNICZYCH

Przypuszczać jednak należy, że do tego nie dojdzie. Fakt istnienia w Konstytucyjnej lewicowej większości socjalistyczno-komunistycznej jest najlepszą reklamą tego, iż zasady opracowywane obecnie konstytucji będą nawskroś demokratyczne, a zarazem zgodne z życzeniami szerokiej warstwy ludowych społeczeństwa francuskiego, nastrojonych postępowo i wolnościowo. Jeszcze w styczniu r. b. odbyło się posiedzenie komitetu porozumiewawczego obu stronnictw, na którym przedstawiciele ich ustalili zasady wspólnego programu w sprawie konstytucji. Porozumienie to nie spodobało się partiom burżuazyjnym w Konstytucyjnej i stało się jedną z głównych przyczyn dymisji generała de Gaulle’a.

Od tej chwili prace nad projektem nowej konstytucji zaczęły posuwać się szybkim krokiem naprzód. W ciągu jednego najbliższego miesiąca zrobiono więcej, aniżeli w ciągu trzech poprzednich. Trzeba było przy tym przerobić niejedną z uchwalonych poprzednio przez komisję konstytucyjną artykułów. Tak np. było z niezmiernie ważnym artykułem, dotyczącym prawa własności i nacjonalizacji. Artykuł ten, sformułowany według wniosku lewicy, daje państwu możliwość przeprowadzenia nacjonalizacji szeregu dziedzin życia gospodarczego w sposób zgodny z interesem społeczeństwa, co nie zawsze daje się pogodzić z prywatnym interesem nielicznej garstki magnatów kapitalistycznych. Nic dziwnego, że artykuł ten wywołał wielkie niezadowolenie wśród zwolenników „świętego prawa” własności prywatnej, nie wyłączając wielu posłów z partii katolicko-ludowej (M. R. P.), stronnictwo ministra Bidault i generała de Gaulle’a).

ZASADY NOWEJ KONSTYTUCJI

Przed kilku dniami projekt nowej konstytucji, opracowanej już ostatecznie przez kom. se konstytucyjną Zgromadzenia, wszedł pod obrady plenium. Referentem generalnym projektu jest znany polityk lewicowy, b. minister lotnictwa Piotr Cot, wykluczony niedawno ze stronnictwa „radykalnego” za swoje zbyt radykalne poglądy... Projekt nowej konstytucji usiłuje i pełnia władzy należy do narodu, który wykonywać ją przy pomocy Zgromadzenia Ustawodawczego, (parlamentu), wybranego w powszechnym głosowaniu. Władza wykonawcza sprawowana jest przez Radę Ministrów; prezes jej

wybierany jest przez Zgromadzenie. Rada Ministrów ponosi zbiorową odpowiedzialność przed parlamentem; każdy minister z osobna również odpowiada osobiście za swoją działalność przed Zgromadzeniem Ustawodawczym.

Ministrowie mogą być usuwani przez Zgromadzenie tylko w drodze głosowania „cenzurowego”, to znaczy, że przeprowadza się je dopiero w 48 godzin po zgłoszeniu wniosku o to im nieufności.

Senat został zniesiony. Jednak obok Izby poselskiej tworzy się dwie dodatkowe izby o charakterze doradczym: Radę Gospodarczą i Radę Związku Francuskiego; brak dostatecznych informacji nie pozwala nam niestety powiedzieć nic bliższego zarówno o uprawnieniach, jak i o sposobie powoływania tych izb.

Konstytucja taka, owiana duchem szczerzego demokratyzmu i postępu, nie podoba się oczywiście siłom wstecznym; czynią one wszystko, co mogą, by zepsuć projekt konstytucyjny, uchwalony przez komisję, i zawrócić koło historii wstecz.

Zamiary te skazane są z góry na niepowodzenie. Demokratyczna większość Konstytuacji udermiła niewątpliwie te próby; podobnie demokratyczna większość społeczeństwa zniweczy w powszechnym głosowaniu referendalnym zakusy reakcji, zmierzające do obalenia nowoczesnych fundamentów prawno-państwowych Czwartej Republiki, na których wzniesiony będzie wspaniały gmach ustroju socjalistycznego, ustroju sprawiedliwości społecznej i wolności.

Wl. Rd.

Czarne i białe

Czy literat wart jest paczki świątecznej?

Tak jakos się dzwonne dzieje, że przyszłolowy „chudy” literat w Polsce na chudość skazywany jest w dalszym ciągu.

Choćby wiele zmieniło się na lepsze, jednak stare nawyki i obyczaje robią swoje. Literatura to według zastarych pojęć powietrze, a człowiek pióra bez troski konik polny, skaczący z trawki na trawkę i ksykający ku rozaweseleniu bliźnich. Trochę ambrozji w postaci karthowskiego chleba i nieco nektaru w postaci wody z krena powinno mu wystarczyć.

Chyba że, jak to było dawniej, znalazł sobie możnego protektora i mecenasa, który położył koniki polne i za mile sobie ksykanie hojnie rozrzucił mieszki z dukatami na różnych wieczorach czy obiadach pontyfikalnych lub czwartkowych, gdzie rej wodzici zblazowana elita.

Taki stan rzeczy minął bezpowrotnie. Zmieniło się zupełnie.

Człowiek pióra, to człowiek pracy, przedstawiciel jednego z najszlachetniejszych zawodów. Pracuje ciężko, nie inni, zużywając się i fizycznie i duchowo. Bez jego pracy skończyłaby oświata i kultura — najcenniejsze wartości ludzkiego ducha. Gdyby nie ciągłość jego ofiary i poświęcenia miał stać się ideałem człowieka, skądlibyśmy z drzewka na drzewko, jak...?

Zrozumiano wreszcie i uznano, że mogą ludzi to także mieć, wymagający warunków i pielęgnacji, aby nie wiolecz i nie tracił na teżyźnie.

Stąd kulturalne narody świata zdawały otoczyły literaturę, naukę i sztukę oraz jej pracowników specjalną opieką i troską.

I my nie pozostajemy w tyle. I a nas zaczyna się nowa era pod dobrą wróżką na przyszłość.

A jednak... Nie zaczęły jeszcze echa minionej „wczoraj”. Literaci są pomijani w wielu wypadkach, albo stawiani na szarym końcu. Mamy na myśli w tej chwili choćby zapowiedziane na święta paczki wielkanocne z darów UNRRA.

Zobaczmy, jak to będzie, bo przeważnie bywało tak, że coś, jakos... i nie albo niewiele z tego.

A według naszego mniemania literat wart jest paczki świątecznej i to bardzo. Pracuje coraz wydatniej ku chwale i polityce nowej Rzeczypospolitej.

R. O.

GŁOSY I ODGŁOSY

SKARBY NA STACJI PODZIEMNEJ

(R) Tysiące londyńczyków, którzy podczas najeżdż bombowych chronili się na stacji kolejki podziemnej Aldwych, nie wiedzieli zapewne, że o kilka metrów od nich znajduje się kryjówka, w której złożono zostały na okres wojny londyńskie dziesiątki sztuk, wartości 4 milionów funtów sterlingów. Przed kilku dniami robotnicy przenieśli skarby kryjówki na dawne miejsce.

PAULETTE GODDART W LONDYNIE

(R) Do Londynu przybędzie w tych dniach partnerka i żona Charlie Chaplina Paulette Goddard. Celem podróży jest podpisanie kontraktu do najnowszej kolorowej filmu, Aleksandra Kordy, w którym będzie ona grać rolę cyganki.

MIŁOŚNA SIELANKA

Marszałek Montgomery asnuł z armii brytyjskiej byłego burmistrza Hamburga a potem Berlina — majora Irvina. Major Irvine zakochał się w pięknej Niemce pani Rosemary von Zimmerman, żonie niemieckiego oficera. Major Irvine stanął niedługo przed sądem wojskowym oskarżony o osmiokrotnie przekroczenie dyscypliny. Major dopuścił się rekwizycji samochodu oraz mieszkania, którego asnuł poprzednich mieszkańców, zajmując je dla swej najdroższej. Bez względu na wyrok major zamierza poślubić swą Niemkę i osiedlić się na stałe w Afryce Południowej. On ma lat 50, a ona 25.

CZY RZĄD ZAWIĘDŁ NADZIEJĘ?

W ankiecie przeprowadzonej przez jedno z pism brytyjskich, na pytanie: czy rząd Partii Pracy wypełnia swoje zadania lepiej czy gorzej niż apodstawałem(am) się w chwili wyborów? 18% zapytanych odpowiedziało „lepiej”, 46% — „tak jak przypuszczałem”, 29% — „gorzej”, 7% — „nie wiem”.

POLSCY ŻOŁNIERZE POJECHALI DO...

KOPALNIE FRANCUSKICH

Z Calais donoszą, że przybyło tam 199 polskich żołnierzy, którzy służyli w wojsku angielskim. Żołnierze ci stanowią pierwszą grupę spośród 4.000, którzy mają przybyć, by objąć prace w kopalniach francuskich.

UCZENI AMERYKAŃSKY O SOWIECKIEJ BOMBIE ATOMOWEJ

Dr Irina Langau, jeden z 16 uczonych amerykańskich, którzy w zeszłym roku zostali wysłani do Rosji, oświadczył, że według wszelkiego prawdopodobieństwa w przeciągu 8-10 lat, zarówno Stany Zjednoczone, jak i Rosja, posiadają będą dostateczną ilość energii atomowej, by się wzajemnie, a dozwolnie zniszczyć!

AMERYKAŃSKA I ARMII DOMAGAJA SIĘ JEDWABNYCH PONCZOCH

Ameryka ma nowego białka. Jest nim „nylon” — jakis nadzwyczajny jakoby gatunek syntetycznego jedwabia, wynaleziony podczas wojny, a stosowany m. in. z powodzeniem przy wyrobie spadochronów. Nylon odznacza się też wielkimi zaletami przy wyrobie... pończoch damskich.

Owe „nylonowe” pończochy stały się powodem małego buntu wśród Amerykanek, które w ramach tzw. WAC, Czerwonego

Krzyża i innych kobiecych jednostek pomocniczych wchodziły na skład armii okupacyjnej. Miały one już oddawna obiecanie, że w przyszłości dla wojsk amerykańskich zostaną one obdarowane wymiersonymi pończochami, w ilości od 3 do 8 par. Tymczasem w amerykańskim dzienniku „Stars and Stripes”, ukazała się notatka, że 25.000 par pończoch nylonowych ze składów wojskowych w Ameryce, zostało przeznaczonych na wewnętrzny rynek.

Wywołało to istną burzę protestów wśród dzielnic Amerykanek w Niemczech.

We wszystkich urzędach krąży lista do władz, pełne oburzenia. Listy te momentalnie uzyskują setki podpisów. Przypomina się tam o uczynionych obietnicach, o tym, że Amerykanki czekały spokojnie i cierpliwie od 1 stycznia, kiedy to miała nadejść pierwsza partia pończoch do Niemiec.

Jedną z rozsiadłych mias, „sterczą” Anna Woodruff z Nowego Jorku oświadczyła prasie: „Wiele spośród nas tylko dlatego podpisało dłuższy kontrakt na pozostałość w armii okupacyjnej, gdyż liczyło na otrzymanie swego „nylonu”.

No, proszę! Niech ktoś powie, że nie ma problemów powojennych?!

NAJBIEDNIEJSI ROBOTNICZY ŚWIATA

W Indiach, kraju liczącym ponad 300 milionów ludzi, tylko 6 milionów robotników jest zatrudnionych w zakładach przemysłowych. Wynika to stąd prawdopodobnie, że zarobki robotnika hinduskiego są najniższe na świecie.

W Bombaju, tuż przed wybuchem wojny, w przedsiębiorstwach płacono średnio 24 rupie na miesiąc, (około 1 zł dziennie). Nawet wyższe zarobki górników hinduskich są minimalne.

Tydzień pracy wynosi w Indiach przeważnie 60 godzin, podczas gdy w Polsce 48 godzin.

4 LATA WIEZIENIA DLA PIĘKNEJ WŁOZKI

Sąd w Rzymie wydał wyrok skazujący na 4 lata i 23 dni więzienia Lidie Cirillo, 34-letnią, piękną Włoszkę, oskarżoną o zabójstwo oficera armii brytyjskiej. Obecnie przedstawia sprawę Lidie Cirillo jako tragedię kobiet włoskich wynikającą z warunków życia pod okupacją. W swym ostatnim słowie oskarżona raz jeszcze powołała się na obrażony honor kobiety: kapitan Sidney Lash — obiecał jej małżeństwo — tymczasem okazało się, że nie tylko jest już żonaty, ale w dodatku porzucił ją dla innej Włoszki!

SPISEK „CZARNEGO SMOKA”

(R) W San Paulo, w Brazylii, policja po przeprowadzeniu obławy aresztowała 150 Japończyków, działaczy tajnego stowarzyszenia, będącego podobno ekspozyturą „Czarnego Smoka”, najbardziej reakcyjnego i skrajnie nacjonalistycznego tajnego stowarzyszenia w Japonii. Organizacja ta uprawiała wśród zamieszkałych w liczbie 300.000 Japończyków w Brazylii propagandę nacjonalistyczną, a tych, którzy nie wierzyli, że Japonia przegrała wojnę — zabijała. Organizacja ta przeprowadzała również na terenie Brazylii szereg sabotaży, dając do opowiadania ekonomicznego życia tego kraju.

AKADEMIK-SOCJALISTA

Od Redakcji

Akademicka młodzież socjalistyczna w latach międzywojennych

Historyk ruchu socjalistycznego w Polsce oceni kiedyś właściwie tę wielką rolę, jaką organizacje młodzieżowe w ogólności, a związki młodzieży akademickiej (Z. N. M. S.) w szczególności odegrały w polskim ruchu socjalistycznym lat międzywojennych. Był to wkład nie mały i nie będzie przesadą w stwierdzeniu, że obecne oblicze ruchu socjalistycznego w Polsce — zostało wypracowane w owych latach w szeregach organizacji młodzieżowych. Rzecz nie jest tylko w tym, że niemal wszyscy przywódcy Partii wyszli z organizacji młodzieżowych owego czasu, chodzi o coś więcej, o postawę, atmosferę.

Gdyby z dorobku socjalistycznego ruchu młodzieżowego próbować wyodrębnić wkład Z. N. M. S. — należałoby cofnąć się o dwadzieścia bez mała lat temu wstecz, kiedy organizacja ta po okrzepnięciu organizacyjnym, zaczęła wypracowywać swe oblicze ideowe, fundując je na szlachetnym dorobku teoretycznym.

I ten właśnie dorobek grupa Z. N. M. S. wniosła do Partii jako swój własny odrębny wkład. Wkład ten był cenniejszy, że wypracowała go grupa młoda, pełna młodzieńczego dynamizmu, przekonana o słuszności wypracowanych podstaw, z piękną ambicją pozyskania dla nich całego ruchu socjalistycznego w Polsce. Pierwsze sformułowanie poglądów i zamierzeń grupy zawiera „Socjalizm — zarys bibliograficzny i metodologiczny”, przedstawienie zagadnień teorii i polityki socjalizmu, ze wskazaniem dróg doświadczenia i metod pracy. Sam tytuł tej skromnej broszury zresztą wyraża założenia autorów.

Dalszym krokiem w walce o oblicze ideowe ruchu socjalistycznego jest wydanie broszury Maxa Adlera „Droga do socjalizmu” oraz pracy zbiorowej „Organizacja, gospodarka i polityka socjalizmu”, w której przedstawia swój pogląd na sporne zagadnienia z dziedziny polityki socjalistycznej. Grupa zdobywa się również na własne pismo „Płomienie”, które staje się organem grupy i socjalistycznego ruchu młodzieżowego.

Trzeba sobie uprzytomnić, że z programem swym wystąpił Z. N. M. S. w okresie wyłącznego zainteresowania się ruchem robotniczym w Polsce bieżącymi zagadnieniami taktycznymi. Zagadnienia teoretyczne są poza sferą zainteresowań ruchu. Zasadnicze spory teoretyczne dyskutowane pomiędzy odłamami i skrzydłami między narodowego ruchu socjalistycznego są nieznanne. Problematyka ta została na teren Partii wprowadzona przez Z. N. M. S. bezpośrednio i pośrednio przez OM TUR. Rozliczne koła samokształceniowe prowadzone przez Z. N. M. S. owców na terenie tej organizacji, obozy i kursy są tym terenem, poprzez który grupa popularyzuje wypracowaną problematykę.

Nie będzie w tym żadnej przesady, jeśli stwierdzimy, że to wszystko, co w okresie przedwojennym uzyskane zostało w Partii na odcinku wypracowania, przedyskutowania i asymilowania zagadnień teoretycznych, wywodzi się bezpośrednio czy pośrednio z tego wysiłku Z. N. M. S.-u, który dokonany został na początku lat trzydziestych.

Prób takich przedsięwziętych przez grupy inteligentne było w owym czasie kilka; nie trafiły one do ruchu robotniczego; swej problematyki nie po trafiły wyrzucić poza swój obwód.

Z. N. M. S. osiągnął swój sukces dzięki metodzie pracy, na skutek swego związania z Partią, a przede wszystkim z OM TUR. Młodzież turowa wzięła z Z. N. M. S.-u znaczną część swego aktywu, ale przede wszystkim zawdzięczała im swą postawę ideową. Problematyka wypracowana przez grupę studencką, przeszczepiona na teren młodzieżowego ruchu robotniczego, staje się jego sprawą, a przez to uzyskuje rozmach i dynamikę.

Trzeba tu jednak dodać, że to związanie Z. N. M. S.-u z OM TUR miało specjalny charakter. To nie była robota prelegentów, przychodzących na referat a zrywających kontakt po zakończeniu dyskusji. Z. N. M. S.-owcy związani byli ze wszystkimi codziennymi sprawami OM TUR-u, dzięki wprowadzeniu we wszystkie jego zagadnienia; szereg wieców przeważnie zadziergniętych między studentami a robotnikami wówczas przed kilkoma laty i trwających do dnia dzisiejszego najlepiej charakteryzując, jak głęboko tkwił Z. N. M. S. w ruchu robotniczym.

Gdy dziś z perspektywy obserwujemy owe lata, wydaje się, że tylko

uczciwa postawa moralna pozwalała tym młodym studentom na uzyskanie tego oddźwięku i takich rezultatów. Z. N. M. S. był bowiem szkołą charakteru; tępienie zakłamania, dostosowywanie swej postawy życiowej w życiu codziennym do głoszonych zasad, zwalczanie karłowatości, w tej ujemnej formie dostosowywania swych poglądów do możliwości uzyskania stanowisk lub przemilczanie swoich poglądów dla tych właśnie celów — wszystko to stwarzało określone środowisko, w której kształtowały się charaktery. Swą postawą Z. N. M. S.-owcy zdobywali zaufanie, jej zadanie socjalistyczne młodzieży akademickiej wyznaczone są poprzez te same zagadnienia; inna sytuacja powoduje inną kolejność zadań. Młodzież nie powinna ograniczać swoich zainteresowań teoretycznych do zagadnień wysuwanych przez polityczne potrzeby chwili, tak jak to było w latach przedwojennych.

Natomiast bodaj że w większym jak przedtem stopniu trzeba będzie zwrócić uwagę na klimat środowisk, na morale. Nie tylko dlatego, że specyficzna sytuacja powojenna nakłada dodatkowe obowiązki, ale z tej prostej przyczyny, że o zwiędnięciu i załamaniu charakterów łatwiej w okresie rządzenia, jak w czasie prowadzenia opozycji.

Poza tym obowiązek tkwienia w ruchu robotniczym pozostaje w całej swej rozciągłości. Doświadczenie bowiem wskazuje, że tylko wtedy grupy inteligentne uzyskują możliwość pełnego swego rozwoju.

IAN TOPINSKI

Z dniem dzisiejszym wznowiamy wydawanie kolumny „Akademik Socjalista”. W latach międzywojennych, kolumna ta była organem akademickiej młodzieży socjalistycznej, walczącej bezkompromisowo o wprowadzenie naszej ideologii na wyższe uczelnie wśród ciężkich warunków i senerowskiego terroru. W dobie paskarskich metod i wyzysku „Akademik - Socjalista” spełnił swoje zadanie.

Dziś w Demokratycznej Polsce wznowiamy tę kolumnę z pragnieniem, aby służyła jak dawniej akademickiej młodzieży socjalistycznej w walce o ideę sprawiedliwości społecznej na każdym odcinku. Pragniemy, aby kolumna nasza stała się odbiciem naszego życia i pracy, aby informowała ogół akademicki o tym, jak pracujemy na każdym polu, aby zwiastała młodzież akademicką ze światem pracy i ideologią socjalistyczną.

I-sza krajowa odprawa przewodniczących i sekretarzy Akademickich Kół OM TUR i ZNMS

Koła Akademickie OM TUR zostały powołane do życia w połowie września 45 r. na Krajowej Konferencji OM TUR w Koszalinie.

Tam wytyczyliśmy pierwsze plany naszej pracy. Tam po raz pierwszy po wojnie zetknęli się przedstawiciele akademickich socjalistów wszystkich ośrodków wyższych uczelni.

Po konferencji zawiązały się Akad. Koła OM TUR-owe, bądź ZNMS-owe przy Komitetach Wojewódzkich czy Miejskich, z wyjątkiem Koła Warszawskiego, które otrzymał lokal w gmachu Komitetu Central-

nego OM TUR — utworzyło się pod jego białym.

Poraz drugi spotkali się nasi przedstawiciele na konferencji w Kłodzku, i tam zapadła uchwała urządzenia zjazdu Akademickich Socjalistów w Warszawie.

Przed tym właśnie zjazdem została zwołana przez Wydział Akademicki K. C. OM TUR odprawa przewodniczących i sekretarzy AK OM TUR i ZNMS. Odprawa odbyła się w Warszawie, w dniach 26 i 27 marca b. r. W odprawie wzięli udział przedstawiciele ośrodków: Krakowa, Łodzi, Poznania, Gliwice, Lublina, Gdańska i Warszawy.

W pierwszym dniu obrad tow. Obrzązka, przewodniczący KC OM TUR, wygłosił referat o „Roli młodzieży socjalistycznej w dzisiejszej Polsce”.

— Młodzież akademicka jest częścią narodu — zaczął tow. Obrzązka. Trudno więc, mówić o niej, jako o odrębnym abstrakcyjnym, nie biorącym udziału w życiu państwa. Rzeczywiście dzisiaj ze wszystkimi swymi trudnościami, w związku z zachodzącymi przemianami społeczno-gospodarczymi i 6-letnią okupacją wymaga wyjątkowej pracy każdego akademika socjalisty. Na wyższych uczelniach panuje nastroj barokowej bierności-opozycyjnej, w innych środowiskach. Młodzież akademicka stanowi w odróżnieniu większości grup bierną. Te grupy, przynajmniej częściowo, możemy zdobyć poprzez rzetelność naszej pracy, walory organizacyjne i osobiste, poprzez szczere i zdecydowane propagowanie naszej ideologii. Na naszą pracę i współpracę czeka cały ruch socjalistyczny. Akademicy — socjaliści powinni stanowić element twórczy ruchu. Zwalczając dzisiaj, gdy program przedwojenny Partii w dużej mierze został zrealizowany i trzeba tworzyć nowe plany, nowe założenia taktyczne, a nawet ideologiczne. Gdy władza polityczna jest i w naszym ręku, a w związku z tym trzeba nam inteligencji bardziej niż kiedykolwiek dotychczas. Trzeba zmienić psychikę mas. Musimy i my pomóc masom w otrzymaniu się z najeźdźcą okupacyjnym. W masach robotników i chłopów winniśmy wydebić to, co jest istotne dla kultury socjalistycznej: przede wszystkim poczucie więzi społecznej i obowiązku pracy. Jeśli chcemy budować społeczeństwo socjalistyczne musimy wprowadzić do kultury, którą przyjął cały naród (społeczeństwo bezklasowe) umiłowanie prawdy, dążenie do dobra i piękna. Musimy walczyć przede wszystkim o człowieka, bo każdy utwór buduje człowieka. Obowiązkiem młodej jest kształtować poczucie solidarności międzynarodowej, bo bez niej nie będzie wiecznego pokoju.

Po referacie wywinięła się ożywiona dyskusja. W dalszym ciągu obrad przewodniczący poszczególnych ośrodków akademickich wygłosili obezorne sprawozdanie z dotychczasowej działalności i nastrojów młodzieży akademickiej danych ośrodków. Sprawozdania wykazały, że na terenie całej Polski najwięcej udziału w walce w bratniakach, że ta praca zabiera nam większość ludzi, na czym cierpi praca samych Kół i współprac z kołami dzielnicowymi OM TUR — Najlepszymi wynikami i najbardziej ożywioną działalnością przejawia ZNMS Kraków, następnie Akademickie Koło OM TUR Łódź, na trzecim miejscu Gliwice i Warszawa.

Pozostałe ośrodki, jak Gdańsk, Wrocław, Lublin, Toruń, Poznań, bądź bardzo niedawno się zawiązały bądź nie mają jeszcze konkretnych planów pracy. W toku dyskusji wywinięła się kwestia reaktywowania ZNMS-u, jako organizacji najlepiej odpowiadającej tradycjom i psychice socjalistycznej młodzieży akademickiej.

Decyzję reaktywowania, jak też ustalenie form organizacyjnych, statutu i deklaracji ideowej postanowiono ogólnopolskiemu zjazdowi Socjalistycznej Młodzieży Akademickiej, który odbędzie się w Warszawie w dniach 26 — 29 kwietnia b. r. Miła niespodzianką dla biorących udział w odprawie Akademików była wizyta tow. Premiera Osóbki - Morawskiego.

W dwugodzinnej szczerej i swobodnej dyskusji tow. Premier odpowiedział na cały szereg pytań i zagadnień wysuniętych przez studentów, a dotyczących bolączek życia akademickiego.

W drugim dniu obrad omawialiśmy pewne szczegóły zjazdu i jego przebiegu. Została wybrana komisja organizacyjna zjazdu z poróż członków Koła Warszawskiego. Uchwalono, że każdy ośrodek pomyśli i wypracuje projekty statutu, deklaracji, a przede wszystkim charakter i plan pracy i z gotowymi danymi przyśle do Warszawy pełnomocnego delegata na 24 godziny przed rozpoczęciem zjazdu. Tu pod przewodnictwem kierownika Wydziału Akademickiego została ta projekty uzgodnione przez wszystkich delegatów i w opracowanej już formie poddane pod dyskusję na zjeździe.

Poniedziałek prasa socjalistyczna

Nasz udział w międzynarodowym życiu akademickim

Zwycięskie zakończenie wojny przełamało fronty i kordony graniczne, dzielące od siebie młodzież różnych narodów. Natychmiast rozpoczęto nawiązywać zerwane nici międzynarodowej łączności. Nie wystarczy już powstałe w czasie wojny w krajach anglosaskich międzynarodowe towarzystwa pomocy studentom. Nowe pokolenie, zjednoczone w boju o demokrację, zaprzęgnęło jednoci opartej na podbudowie ideologicznej. Idea odrodzenia światowego związku studentów łączyła się więc z myślą zerwania z tradycją dawnej federacji akademickiej, nieodpornej na wpływy faszystowskie. Młodzież stanęła w pierwszym szeregu tych, którzy wiodą świat na lewo.

Jako wyraz tych dążeń, powstała na zjeździe w Londynie (październik 1945 r.) Międzynarodowa Federacja Młodzieży Demokratycznej. Wkrótce potem odbył się w Pradze, Czeskiej Świątyni Kongres Akademicki. Kongres był przede wszystkim wypełnieniem 6-letniej luki w międzynarodowej łączności studentów. Delegacja polska, w której skład wchodziło m. in. 5 akademików-OM TUR-owców, brała poważny udział w części informacyjno-sprawozdawczej zjazdu (referaty: Młodzież w walce — Tajne nauczanie — Straty nauki polskiej). Wielkim sukcesem kongresu była również spontaniczna manifestacja braterstwa młodzieży całego świata. Poczucie międzynarodowej solidarności, które nas łączyło w Pradze, byłoby wspomnianym przykładem dla młodszych stanów...

Na Kongresie Praskim delegaci 51 narodów wyrazili wolę wznowienia międzynarodowej organizacji studenckiej. Jej charakter określa manifest kongresu tymi słowami:

„Będziemy realizować ideały wolności i demokracji, za które bojowaliśmy i umieraliśmy”. Do czasu stworzenia nowej Federacji, która będzie ukonstytuowana na Kongresie w lecie b. r. funkcjonuje w Pradze stały Komitet Przygotowawczy. Jego głównym zadaniem jest przygotowanie przyszłego kongresu oraz dokładne opracowanie metod działania i form organizacyjnych Federacji. Polska, niestety, nie jest reprezentowana w Komitecie Przygotowawczym; wynika to z opóźnienia naszego startu: gdy na Zachodzie rozpoczęto już organizację międzynarodowego życia akademickiego, myśmy stawiali dopiero pierwsze kroki, dźwigając nasze uczelnie z ruin.

Wiemy jednak, że polska młodzież akademicka z niecierpliwością oczekuje na rozpoczęcie normalnej łączności i wymiany międzynarodowej. Jesteśmy krajem zniszczonym, w ciągu sześciu lat byliśmy pozbawieni kontaktu ze światem. Potrzebna jest nam pomoc w zakresie strat naszej nauki, potrzeba ożywczego zastrzyku nowych prądów i myśli, potrzeba zetknięcia z młodzieżą innych narodów. Stawiamy duże wymagania, niech ich usprawiedliwieniem będzie nasz udział w wojnie i nasze straty.

Na przyszłym kongresie będziemy musieli zdecydowanie domagać się realizacji naszych postulatów w dziedzinie pomocy dla studentów polskich. Jest więc zrozumiałym, dlaczego tak dużą wagę przywiązujemy do naszego wystąpienia na nadchodzącym kongresie.

Przygotowania do kongresu skupiają się w Wydziale Zagranicznym Komisji Porozumiewawczej Organizacji Akademickich. Wydział nawiązał łączność z Komitetem Przygotowawczym w Pradze i jest stale informowany o pracach przygotowawczych. Podobnie jak przed poprzednim kongresem, oficjalną reprezentację młodzieży polskiej wyłoni Komisja Porozumiewawcza. W opracowaniu jest większe wydawnictwo Mustowane o młodzieży polskiej, zredagowane pod katem widzenia przyszłego kongresu. W odpowiedzi na ankietę Komitetu Przygotowawczego opracowano nasze sugestie co do form i metod pracy przyszłej Federacji. Przewiduje się również opracowanie szeregu referatów na kongres.

Przygotowania do kongresu nie wyczerpują działalności Wydziału Zagranicznego Komisji Porozumiewawczej O. A. Równoległe dążymy do nawiązania bliskiego kontaktu z organizacjami studenckimi różnych kra-

jów. Rozpoczęto organizację praktyk zagranicznych, w przygotowaniu jest wymiana studentów i wycieczki zagraniczne. Równocześnie na terenie wyższych uczelni są organizowane sekcje zagraniczne bądź też koła specjalne (np. anglosaskie, radzieckie, szwedzkie i t. p.). Niektóre koła nawiązały już za pośrednictwem ambasad łączność z odpowiednimi instytucjami zbliżenia kulturalnego. Do kompetencji wydziału będzie również należało przyjmowanie wizyt i wycieczek akademickich z zagranicy.

Jak widzimy, praca jest różnorodna i ciekawa. Mimo zaabsorbowania pracami studiów i bytu materialnego, mamy wiele okazji do pracy na odcinku Wydziału Zagranicznego. Możemy się więc spodziewać, że wyniki pracy już wkrótce zapewnią polskiemu studentom pełny udział w międzynarodowym życiu akademickim.

ANDRZEJ WOJNAR
referent zagraniczny
Koła Akademickiego OM TUR

I-szy powojenny Zjazd Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej

28 i 29.IV 46 r. odbędzie się w Warszawie I powojenny Ogólnopolski Zjazd Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej.

Zjazd ma na celu ustalenie nowych form organizacyjnych i metod pracy dla Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej.

Zjazd rozpoczyna się dn. 28.IV 46 r. o godz. 9-ej w sali Banka Gospodarstwa Krajowego.

Program Zjazdu:

Dnia 28.IV:

- godz. 9-ta — Część oficjalna w sali BGK
- 1. Zagajenie i powołanie prezydium — tow. Ciubowa.
- 2. Odśpiewanie „Czerwonego Sztandaru”.
- 3. Powitanie — tow. Premier Osóbka-Morawski.
- 4. „ w imieniu OM TUR — tow. Obrzązka.
- 5. „ w imieniu PPS — tow. Cyrankiewicz.
- 6. „ przez przedstawicieli Organizacji Młodzieży AZWM, ZMD, WICI.

godz. 15-ta — W sali KC OM TUR ul. Mokotowska 3: Referat ideologiczny „Cele i zadania Akad.” Młodzieży Socjalistycznej — tow. dr Hochfeld. Dyskusja.

Dnia 29.IV:

- godz. 9-ta — Odczytanie, przedyskutowanie i przyjęcie deklaracji ideowej, statutu i programu pracy.
- godz. 15-ta — Wybór władz centralnych ZNMS. Zakończenie.

Na Zjazd przybędą delegaci ze wszystkich ośrodków akademickich w Polsce.

Biblioteczka Socjalisty

- 1. Józef Cyrankiewicz — Ze stanowiska socjalizmu polskiego
- 2. 3. 4. Tadeusz Jabłoński — Za wolność i lud (Krótki zarys historii PPS)
- 5. Statut organizacyjny PPS
- 6. Czesław Bobrowski — Walka o chleb

Cena każdej broszury 3.— zł.

Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”,
Warszawa, Wiejska 18

Czterdziestu szkodników gospodarczych skierowano do obozu pracy w Jaworznie

Dekret z 16.XI.45 r., powołujący do życia Specjalną Komisję do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, wykazał w zetknięciu z życiem pewne braki i ma być w najbliższych dniach znówelizowany. M. in. sprecyzowane zostanie uprawnienie komisji w zakresie popierania oskarżenia przez Komisję na rozprawie głównej, oraz wykluczona interwencja adwokacka w postępowaniu o skierowanie do obozów pracy.

OBOZ W JAWORZNIE

Na temat obozów w Polsce rozprowadzane są — zwłaszcza zagranicą — najbardziej fantastyczne plotki. Sprawa ta wygląda jednak dużo mniej sensacyjnie.

Istnieje tylko jeden obóz pracy w Jaworznie koło Krakowa, a raczej jest to część, wydzielona z terenu obozu volksdeutschów. Komisja Specjalna rozpatruje raz na tydzień umotywowane wnioski swych szefów o delegację i w pewnych wypadkach zarządza skierowanie przestępcy do obozu. Najdłuższy czasokres tej kary trwać może dwa lata, z tym, że za dobre sprawowanie kara może być skrócona o ½.

Pewną rewelacją jest wiadomość, że dotychczas osadzono w obozie tylko 40 osób. Tłumaczy się to tym, że komisja stosuje ten środek bardzo ostrożnie, tylko w razie bezspornej konieczności. W wypadkach skierowania do obozu nie przysługują jednak skazanemu prawo odwołania, ani nawet prawo łaski.

Traktowanie w obozie jest ludzkie, kara polega jedynie na pozbawieniu wolności, rygorze i pracy.

ECHA ZWYŻKI CEN CHLEBA

Mniej więcej przed miesiącem wyruszyli na inspekcję piekarzy warszawskich ekipy, złożone z przedstawicieli Komisji Specjalnej, Milicji i Ochrony Skarbowej. Piętnaście takich ekip dokonało w ciągu jednej doby inspekcji w 60-ciu piekarniach. Szereg właścicieli zatrudniano, przeprowadzając dochodzenia.

W rezultacie do obozu poszły cztery osoby: Zygmunt Przybysz, Stanisław Bednarski, Skrzypczyński i właściciel sklepu, Dmowski. Wszyscy oni mieli zmagazynowane duże ilości mąki i pskawa. Niezależnie od tego dwie sprawy oddano do prokuratora, a 10 spraw do starostwa grodzkiego.

Akcja ta, przeprowadzona także w innych miastach, przyczyniła się do obniżki cen chleba.

ZNOWU ŻYRARDÓW

Pamiętamy sprawę milionowych nadużyć w gorzelnicy żyrdowskiej, sprawę, przekazaną sądowi doraźnie przez Komisję Specjalną. Obecnie Komisja wykryła w Żyrardowie drugą aferę, tym razem w państwowej garbarni „Oszczędność”.

Kierownik garbarni Mllenbach kupował na wolnym rynku surowe skóry, garbował je, dla oszczędności korzystając z państwowych narzędzi i chemikali, po czym sprzedawał, nie księgując, ani nie płacąc podatku. W ten sposób „zaoszczędził” sobie około 3 milionów zł. Zdążył tak wyprodukować i sprzedać 2337 skór, po czym Komisja Specjalna postawiła go na rok do obozu. Na marginesie tej sprawy dodajmy, że pieniądze nie udało odebrać.

INNE PTASZKI

Również rok obozu dostał kierownik Państwowego Przedsiębiorstwa

Traktorów w Bydgoszczy za handel benzyną, łapownictwo i prywatne wynajmowanie państwowych traktorów.

W Olsztynie aresztowano kilkanaście osób w związku ze stwierdzeniem braków w magazynach kolejowych. Przez dłuższy czas wykradano samą ad i konserwy na ogólną sumę 1.600.000 zł.

W Warszawie aresztowano Ludwika Chojckiego, który podrobił zlecenie na pobranie 2350 m. szkła okiennego z Polskiego Zjednoczenia Szklarskiego w Piotrkowie.

We Wrocławiu wypłynęła sprawa dyrektora Zjednoczenia Piwowarskiego, Kurczawy, który sprzedawał własnym przedsiębiorstwom surowce ze straży Skarbu Państwa. Ośmiem osób osadzono w więzieniu.

„KLIENCI” KOMISJI

Wiele spraw nie może być jeszcze ujawnionych ze względu na dobro śledztwa. M. in. Komisja Specjalna rozpoczęła energiczną walkę z walucarzami, którzy przynoszą skarbów milionowe strąty. Komisja Specjalna spełnić musi doniesione żądanie zupełnego uzdrowienia stosunków. Żeby w przedsiębiorstwach zostali

tylko tacy ludzie, którzy nie ukradną nawet tam, gdzie kraść można łatwo.

Odr.

Szabrownicy w obozie Oświęcimia poszukują ukrytych „skarbów”

Dawny obóz więźniów w Oświęcimiu pozostaje pod szczególną opieką Państwa. Bloki X i XI mają być przemienione na muzeum poświęcone pamięci polskiej martyrologii.

Z końcem ub. tygodnia bawiła w Oświęcimiu Komisja złożona z tow. wojewody Pańkiewicza, wicewojewody Kuleszy, dyrektora TZP, przedstawicieli prokuratury, urzędu infor. i propagandy oraz Woj. Kom. M. O. Zadaniem Komisji było dokładne obejrzenie terenu i ustalenie planu zabezpieczenia obozu.

W czasie inspekcji komisja zastała na terenie obozu w Brzezinkach grupę kilkudziesięciu osób uzbrojonych w łopaty i kilofy, które w poszukiwaniu „skarbów” przekopywały ziemię. Ujęto Zająca Aleksandra przy rabowaniu kranów w umywalkach bloku. Przytrzymano również pewnego poważnego reżnika z Oświęcimia, przy ładowaniu 3 łodówek z dawnego SS-lazaretu.

Pod okupacją amerykańską i brytyjską hitlerowcy organizują się gospodarczo

„The Times” w artykule swego specjalnego korespondenta z Berlina podaje: W amerykańskiej strefie okupacyjnej została przeprowadzona obława na Niemców w mieszanych w akcję mającą na celu stworzenie nielegalnej organizacji z niedobitków „Hitler - Jugend” i tej żeńskiej odpowiednika „Bund Deutscher Madel”. Aresz w te są zakończonym po myślniej akcji amerykańskiej i brytyjskiej, skierowanej przeciwko tej organizacji, będącej jeszcze w początkowym stadium rozwoju.

Pierwsze kroki zostały podjęte na początku roku, kiedy w amerykańskiej strefie zostali aresztowani przywódcy organizacji. Między aresztowanymi znajdował się stojący na czele obu organizacji, Axmann.

Celem nowej organizacji — według opinii tułających oficerów brytyjskiego wywiadu — było werbowanie w Niemczech zachodnich młodzieży, która pracowała dla odbudowy Niemiec faszystowskich. W tym celu usiłowano stworzyć w amerykańskiej i brytyjskiej strefie grupy, które miały dwa zadania: 1) w dziedzinie gospodarczej proponowano założenie sieci firm z nazistowskimi dyrektorami, którzy pod pokrywką współpracy z zarządami wojskowymi alianów znaleźliby pracę dla innych nazistów i utrzymywali by ukrywających się kompanów. Firmy miały być finansowane z funduszy Reichsgrundfuehrera, których część

została wywieziona do Bawarii przed klęską Niemiec. Zamierzali oni sobie zapewnić konny i transportowe, budując w ten sposób dla organizacji system komunikacyjny w Niemczech zachodnich, 2) w dziedzinie politycznej proponowano sformułowanie odrębnej Hitler - Jugend. Między dwoma kierunkami tego ruchu nie było ścisłej współpracy i raczej rywalizowały one ze sobą.

Mimo, że zwerbowano dużą ilość dawnych członków obywateli hitlerowskich organizacji młodzieżowych, tylko przywódcy znali cele ruchu. Nie ma dowodów, aby ta zakazkowa organizacja rozszerzyła się na strefy rosyjską i francuską.

Działalność band

„Reynolds News” w artykule swego dyplomatycznego korespondenta podaje szczegółowe raporty otrzymanych od delegacji UNRRA.

Nowy numer

„Przeglądu Socjalistycznego

Majowy numer „Przeglądu Socjalistycznego” ukazuje się w tych dniach. Zwiększone objętość. Bogata treść. Komitety Włodowskie i Powiatowe PPS winny nadsłać telegraficzne zamówienia: Wiedza, Warszawa, Wiejska 18.

Prasa amerykańska

o pomocy UNRRA dla Polski

„Universal” (Meksyk) podaje: „Federacja słowiańska w Meksyku na wiadomość, że UNRRA ma zmniejszyć dostawy dla Polski, skierowała do dyrektora UNRRA protest, poparty przez Kongres Słowiański Ameryki. W protestie tym Stowarzyszenia Słowiańskie w Meksyku proszą o nie wstrzymanie dostaw UNRRA dla Polski, co mogłoby mieć fatalne skutki dla tego kraju, który tylko co odzyskał się ze swego męczeństwa, po utracie 6 milionów swych dzieci i po doznaniu największych zniszczeń wojennych, którego stolicą została zniszczona w 85% Polska ma dostateczne tytuły do otrzymania pomocy Narodów Zjednoczonych, nieodwołalnej w chwili, gdy przystępuje do odbudowy swego przemysłu i rolnictwa.

„El Nacional” (Meksyk) donosi o podobnym piśmie „Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny” skierowanym do dyrektora generalnego UNRRA z prośbą o ponowne rozpatrzenie decyzji w sprawie zmniejszenia dostaw żywnościowych dla Polski.

„Społem”

centralą importowo-eksportową dla spółdzielni

Wydziałowi Zagranicznemu „Społem” przyznane zostało prawo Centrali Importowo - Eksportowej produktów rolnych i spożywczych produktów zwierzęcych, maszyn, urządzeń rolniczych i mleczarskich oraz nawozów sztucznych.

Wszystkie spółdzielnie, które zainteresowane są importem lub eksportem, winny skierować wnioski do Wydziału Zagranicznego „Społem”, który przed skierowaniem ich do Ministerstwa Żegluga i Handlu Zagranicznego — wyda odpowiednią opinię co do zgodności z warunkami dla transakcji zagranicznych.

Dniem i nocą szła sztafeta na trasie 360 km. z Gdańska do Szczecina

W sobotę, dnia 13 kwietnia, z wybieciem godziny 12 w południe, wyruszyła wielka sztafeta z Gdańska do Szczecina. Trasa wynosiła 360 kilometrów.

Co kilometr zmieniał się zawodnik, podając następnemu pałeczkę, piasek pochodzący z Westerplatte oraz wodę z Wisły, zaczerpniętą w tym miejscu, gdzie jej wody wpadają do Morza Bałtyckiego.

Biorący udział w sztafecie — to nie sami tylko sportowcy. Był bokser, robotnik, kolejarz, student, malarz, harcerzyk, na którego pałeczkę miało się wrażenie, że wyczerpany wysiłkiem ustanie przed metą. W biegu brali również udział i dziewczęta. Sztafeta odbywała się bez przerwy dniem i nocą.

Cała droga udekorowana była flagami, na co szosę oświetlały pochodnie, umieszczone na końcu każdego kilometra, oraz reflektory aut i motocykli, które bez przerwy towarzyszyły zawodnikom.

Na całej trasie oczekiwali biegaczy tłumy publiczności, wnosząc radośne okrzyki, a w miastach wylegała ludność tłumnie na ulice.

Ostatni zawodnik przybył do Szczecina w niedzielę o godz. 17 po południu i na Placu Grunwaldzkim wręczył Prezydentowi Rzeczypospolitej pałeczkę. Rozentuzjowana publiczność biła długo oklaski.

Egzekucje w Białymstoku na członkach band rabunkowych

W Białymstoku rozpatrywano sprawę 4 aktywnych członków band rabunkowo-terrorystycznych, grasujących na terenie wojew. białostockiego.

Na karę śmierci skazani zostali Mankiewicz Jan, członek bandy „Przelotnego”, który brał udział w rabunkach żywności i odcieży na terenie pow. łomżyńskiego, Kamiński Edward, dowódca grupy „Narew”, której celem było systematyczne dokonywanie zabójstw i rabunków na ludności miejscowej.

wej: Sliwowski Franciszek, dowódca zakonspirowanej grupy bandyckiej, współdziałającej ze znaną w terenie bandą „Burego”, której dostarczał broni i ludzi; Zdanowicz Antoni, który współzłodził z volksdeutschem, Alfonssem Wernerem i bandytą „Smutnym”, dokonał na szosie rabunku 12 krów.

Prezydent KRN nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski, wobec czego wyroki zostały wykonane.

Wielkie warsztaty samochodowe powstają w Selen Kujawskim

W Selen Kujawskim pod Bydgoszczą montuje się wielkie warsztaty samochodowe, które z biegiem czasu mają być przekształcone w wytwórnię samochodów. W tych dniach przybył do Solca pierwszy transport 31 samochodów ciężarowych z narzędziami. Przygotowuje się również miejsce dla montażu maszyn przewożonych z zagranicy. Transport ten obejmujący ok. 150 wagonów stanowi

kompletne urządzenie olbrzymich zakładów samochodowych, które w Anglii wypuszczają dziennie 50 samochodów po generalnym remoncie.

Oprócz istniejących już hal fabrycznych, z których największa ma 110 mtr. długości, buduje się nową, jeszcze większą halę, która ukończona ma być za dwa miesiące. Wszelkie roboty budowlane zakłady prowadzą we własnym zakresie.

5 soltysów na ławie oskarżonych za nieprawidłowy rozdział towarów UNRRA

Prokuratura Sądu Okręgowego w Jasiu z siedzibą tymczasową w Krośnie sporządziła akty oskarżenia

przeciwko 5 soltysom gromad, oskarżonym o nieprawidłowy rozdział towarów UNRRA.

Oskarżenia wbrew obowiązującym przepisom i uśmyn instrukcjom kierownika Referatu Aprowizacyjnego przy Starostwie wydawał im się należały i pomiali samowolnie przy rozdziale osobę, uprawnioną do pobrania przydziałów, bądź przywłaszczając sobie pozostałą nadwyżkę towarów, bądź wydając ją osobom nieobjętym listą — po cenie wyższej niż urzędowa.

Nazwiska oskarżonych, których sprawy znajdują się wkrótce na wókan dzie Sądu Okręgowego w Krośnie, są: Witusik Józef, Haiduk Józef, Forystek Jan, Jachym Michał i Ziomek Bronisław.

Zjazd w Katowicach nauczycieli aktywistów

Konferencja porozumiewawcza nauczyciela, czynnego w życiu społecznym i politycznym w Katowicach postanowiła zwołać na niedzielę, dn. 12 maja br. do Katowic zjazd nauczycieli i oświatowców biorących aktywny udział w życiu społecznym. Obrady poświęcone będą zagadnieniom szkolnym i społecznym na tle dzisiejszej rzeczywistości oraz nasławią sprawę bytu materialnego nauczycielskiego.

Miesięczne pobory na pożyczkę deklarują pracownicy Ministerstwa Komunikacji

W Ministerstwie Komunikacji odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Zw. Zaw. Prac. Państw. Kola Min. Kom. w sprawie subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju.

Po wysłuchaniu referatu wyłoniła się ożywiona dyskusja na temat P. P. O. K. Zebrani pracownicy Min. w zrozumieniu ogromnego znaczenia PPOK dla przyszłości państwa i procesu budowy — uchwaliли jedogłośnie wziąć udział w subskrypcji w wysokości 75 proc. swoich poborów przy niższych grupach imożenia (do VII grupy włącznie) i 100 proc. poborów przy grupach wyższych.

W rezolucji przyjętej przez aklamację pracownicy M. K. dali wyraz swej całkowitej solidarności z polityką Rządu Jedności Narodowej, realizującego w konsekwencji zasady zawarte w manifestie lipcowym PKWN.

Od 1 do 3 maja wystawa prasy podziemnej

W związku ze „Świętem książki”, które odbędzie się w całej Polsce od 1 do 3 maja, Biblioteka Narodowa (ul. Rakowiecka 6), urządza w swojej siedzibie Wystawę Polskiego Piśmiennictwa Podziemnego z czasów okupacji niemieckiej, 1939—1945, która będzie otwarta od 1 do 3 maja br.

Wystawa ma ukazać dorobek bezimiennych autorów, redaktorów, drukarzy i kolporterów, obrazujący walkę Narodu Polskiego

go z Niemcami. Książki, broszury, ulotki, nalepki, afisze, odciski, czasopisma, gazety oraz ich oryginały w postaci rękopisów, rękopisów i fotografii — oto zakres Wystawy. Biblioteka Narodowa zwraca się do osób i grupujących posiadających takie materiały, z gorącą prośbą o ich udostępnienie Bibliotece Narodowej, przynajmniej na czas Wystawy.

Miliony złotych oszczędności przez zastąpienie pasów linami konopnymi

Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Budowlanych w Krakowie miało do rozwiązania trudny problem, a mianowicie w jednej z fabryk ceramicznych, które obecnie się odbudowują, trzeba było pasy transmisyjnego długości 110 m a grubości 12 mm razem około 700 kg skóry Keszki takie pasy wykosztowały ponad 2 miliony złotych, wzięt po cenach sztywnych 640.000. Ze względu na wielki brak skóry technicznej byłoby jeszcze trudności z otrzymaniem tego pasu.

Dzięki staraniom wydziału technicznego tegoż Zjednoczenia, a w szczególności inż. Chudzińskiego, który przeprowadził odpo-

wiednie obliczenia, znaleziono rozwiązanie, które może być zastosowane również w innych fabrykach.

Polega ono na tym, że do koła pasowego przymocowuje się nakładki drewniane za pomocą śrub. Nakładki te zaopatrzone są w rowki na liny konopne. Zamiast więc pasy oskrzeszane będzie 6 lin konopnych, których trwałość oblicza się na 10 lat. Koszt tego urządzenia zamiennego wynosi 200.000 zł. Ulepszenie to jest dowodem jak myśli techniczna może uporać się nawet z poważnymi trudnościami materiałowymi.

Międzynarodowy mecz Grochów-Boksing Club

W dniu 17 bm o godz. 18.30 odbędzie się międzynarodowe zawody bokserskie między Boksing Club Praga (Czechosłowacja) a Klubem Sportowym Grochów. Zawody odbędą się w sali Polska YMCA, ul. Konopnickiej 6. Nr 6.

Składy drużyn wyglądają następująco: Waga musza: Miłkiewicz — Paterski; kogucia: Rybarski, mistrz Czechosłowacji — Szatkow-

ski; piórkowa: Sindenglarz, mistrz — Łukaszewicz; lekka: Wytracil, mistrz Czechosłowacji — Małocki; półciężka: Fierzejel rep. Czechosłowacji — Wiechi; średnia: Hodina, rep. Pragi — Kolczyński; ciężka: Sławiński — Kupiec; ciężka: Liwanski, mistrz Czechosłowacji — Drabkowski. Sprzedaż biletów od godz. 18.00 w sali YMCA.

Nowa organizacja opieki nad półmilionową rzeszą inwalidów

Obecnie opracowuje się w Ministerstwie Pracy i Opieki społecznej plan organizacji Głównego Urzędu Inwalidzkiego, który obejmie swym zakresem działania całokształt spraw półmilionowej prawie rzeszy inwalidów wojennych w Polsce, łącznie z wymiarem i wypłatą zaopatrzenia pieniężnych. Na czele Głównego Urzędu Inwalidzkiego, będzie siał prezes, mianowany przez premiera.

W poszczególnych województwach utworzone będą okręgowe urzędy inwalidzkie, dalej obwodowe urzędy i ich ekspozytury. Poza tym jako organ doradczy i opiniotwórczy we wszystkich sprawach dotyczących zaopatrzenia inwalidzkiego oraz opieki nad uprawnionymi do tego zaopatrzenia działając będzie Państwowa Rada Inwalidzka, złożona z 29 osób, delegatów poszczególnych zainteresowanych ministerstw i takich instytucji, jak PCK, Związek Uczestników Walk o Niepodległość, Związek Inwalidów i t. d.

Zasadniczą tendencją jest ujęcie spraw inwalidzkich w taką strukturę, która byłaby zdolna jeszcze do pracy weteranom wojennym zapewnić pełniejsze podstawy egzystencji, sama bowiem renta państwowa nie może wystarczyć na utrzymanie. Dla pokaznej liczby grup inwalidów tworzone będą szkoleniowe warsztaty

ty rzemieślnicze, kursy ogrodnicze i warsztatowe i t. p. Ponadto zrealizowane zostanie w szerszym zakresie zaopatrzenie inwalidów w protezy, a to dzięki pomocy UNRRA, która zapowiedziała zainstalowanie w Polsce najnowocześniejszych urządzeń do wyrobu protez i do przeprowadzania wielu ćwiczeń specjalnych, mających na celu wyrobienie zdolności do swobodnego używania protez i aparatów ortopedycznych.

Masowy udział akademików w porządkowaniu ulic Warszawy

Przedstawiciele młodzieży akademickiej ośrodka stołecznego w osobach prezesów Towarzystw Samopomocy, Bratnich Pomocy i reprezentantów Warszawskiej Akademickiej Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieży

Dwudniowy zjazd rzemiosła warszawskiego

W dniu 13 i 14 bm. odbył się w Warszawie pierwszy zjazd przedstawicieli rzemiosła Warszawy i woj. warszawskiego, pod hasłem „Nauka i praca w rzemiośle”.

Uchwalono wystąpić do Ministerstwa Przemysłu o uzupełnienie listy rzemiosł w sposób zaprojektowany przez Izbę Rzemieślniczą w Warszawie, oraz uznać konieczność ponownej rejestracji czynnych zakładów rzemieślniczych dla uzyskania statystyki rzemieślniczej, zgodnej ze stanem faktycznym.

Drugi dzień zjazdu poświęcony był zagadnieniu jak najszybszego powiększenia kadr fachowców, m. in. przez kształcenie się w warsztatach rzemieślniczych w możliwie najlepszych warunkach.

50.000 zł. od „Społem” na święta dla żołnierzy

W myśl wezwania Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza—Zarząd Główny „Społem” złożył kwotę zł. 50.000 na święta dla żołnierzy.

W Wielki Czwartek i Piątek wolno wypiekać ciastka

Na podstawie § 4 Rozp. Prez. Rady Ministrów z dn. 9 marca 1946 r. Resort Zaopatrzenia zezwala, w drodze wyjątku, na wypiek i sprzedaż wyrobów cukierniczych w dniach 18 i 19 kwietnia (czwartek i piątek Wielkiego Tygodnia).

Od 15 maja stałe wczasy dla nauczycieli

Z dniem 15 maja Komisja Wczasów i Turystyki Związku Nauczycielstwa Polskiego, uruchamia stałe wczasy nauczycielskie w Zakopanem na 60 osób i w Szklarskiej Porębie na 120 osób w turnusach 14-dniowych. Początek turnusu przypada zawsze na 15 i 1 każdego miesiąca. Zgłoszenia z potwierdzonym członkostwem „Ogniska”, przynajmniej na 3 tygodnie przed wybranym turnusem należy składać pod adresem: Zarząd Główny ZNP — Komisja W i T, Warszawa, ul. Smulikowskiego 1/3. Należy załączyć 100 zł zadatku, nr dowodu osobistego lub legitymacji służbowej z oznaczeniem wady wystawiającej, miejsce i charakter pracy, nazwę kolejowej stacji wyjazdowej.

Przyznaniu miejsca na wczasach zostają przesłane zawiadomienia wraz z biletami bezpłatnej jazdy. Opłaty dzienne — które trzeba wnieść z góry w dzień przyjazdu w kierownictwie domu wypoczynkowego — za pełne utrzymanie z mieszkaniem wynoszą w Zakopanem 40 zł, w Szklarskiej Porębie — 30 zł.

Z powodu niedostatecznego kompletu poscielowego należy z sobą zabrać do Zakopanego małą peduszkę, koc i prześcieradło; do Szklarskiej Poręby — poszewkę na peduszkę, koc i prześcieradło.

W Zakopanem należy się zgłaszać do „Domu Wypoczynkowego ZNP” na drodze

KOSZULE I KRAWATY DLA OM TURÓWCÓW

Komitet Centralny OM TUR — Wydział Gospodarczy (Mokotowska 3) podaje do wiadomości wszystkich Kół Organizacyjnych OM TUR, że w związku z obchodem 1-go Maja, przyjmując za zamówienia w dowolnej ilości na koszule i krawaty organizacyjne oraz na szturnówki.

Równocześnie z zamówieniami należy przesyłać pieniężną zaliczkę w wysokości 50 zł, za koszule, oraz 15 zł, za szturnówkę.

Dzień Warszawy

LUBAN PRZEKAZUJE WARSZAWIE WAGONY ELEKTRYCZNE

W ramach pierwszego zjazdu naczelników służby elektrotechnicznej na Dolnym Śląsku, który odbył się w Lubaniu, nastąpiło przekazanie jednego zespołu wagonów elektrycznych dla Warszawy.

Zespół ten pochodzący z Warszawy znaleziony został na Dolnym Śląsku i odremontowany w warsztatach PKP w Lubaniu. Uruchomienie jego na linii Warszawa — Otwock ma nastąpić w lipcu br.

CENA HERBATY NA KARTKI

Cena detaliczna herbaty UNRRA na rozdziel kartkowy na m-c kwiecień br. ustalona została na zł. 600 za kg.

ROZDZIAŁ PACZEK UNRRA

W celu umożliwienia ludności pracującej otrzymywania kontygentowych artykułów żywnościowych przed świętami, magazyn „Społem” wydadł będą wspomniane artykuły Rozdziałom Dzielnicowym aż do g. 12 w Wielką Sobotę. Do tego terminu również będą wydawane zakładom pracy i instytucjom paczki żywnościowe UNRRA.

Sklepy rozdziałowe obowiązane są przyjmować towary kontygentowe od Rozdziału również do W. Soboty włącznie i bez żadnych zahamowań niezwłocznie rozdzielać konsumentom.

Sklepy rozdziałowe, które nie podporządkują się powyższemu zarządzeniu, zostaną pozbawione lokalu i uprawnień handlowych.

MELDUNKI O CHOROBYCH ZAKAŹNYCH

Meldunki o ostrych chorobach zakaźnych w okresie Świąt Wielkiejnocy (od dn. 20 do dn. 22 bm.) będą przyjmowane przez dyżur

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU HUTNICZEGO

poszukuje konstruktorów, inżynierów i techników na konstrukcje stalowe, maszynowe i do projektowania ogólnych urządzeń hutniczych i warsztatowych.

Zgłoszenia należy kierować do Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego — Wydział Przetwórczy — KATOWICE, ul. Lompy nr 14.

ZARÓBEK 1-MAJOWY NA ODBUDOWĘ STOLICY

Na zebraniu Rad Zakładowych Związków Zawodowych oraz partii politycznych w Lublinie, poświęconemu sprawie Święta Pracy, uchwalono cały zarobek za dzień pracy w dniu 1 maja br. oddać na odbudowę stolicy. Na tymże zebraniu omówiono sprawę odznaczenia pracowników lubelskiego przemysłu. Odznaczenia ma otrzymać 200 osób. Dekoracje Krzyżem Zasługi odbędą się w dniu 1 maja br.

OGŁOSZENIA DROBNE

DR MED. SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego nr 132 w godz. 12 — 2 i 4 — 6. Tel. nr 205-55.

nych we wszystkich Urzędach Sanitarnych (przy Ośrodkach Zdrowia) w godz. 10 — 12, oraz w Wydziale Sanitarnym przy ul. Bagatela 10, front IV piętro w godz. 11—13 (tel. 860-58). Przewoż chorych zakażonych do szpitali będzie się odbywał w dniu otrzymania meldunku.

STUDIUM PRZEKŁADOWE

Dnia 25-bm. o godz. 16-ej w lokalu Zarządu Miejskiego, pokój Nr 331, nastąpi otwarcie „Studium Przekładowego” Sekcji Tłumaczy Zw. Zaw. Literatów. Kartę wstępu w cenie zł. 120 (na ośm. ełk) i zł. 30 (na poszczególnie wykłady) wydaje sekretariat Związku Zawodowego Literatów Polskich (adres jak wyżej), pokój Nr 509, w godz. 11 do 16.

POCIĄG

WARSZAWA — ZAKOPANE W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM

W okresie Świąt Wielkanocnych ruch pasażerski na kolejach w zasadzie będzie uwarunkowany bez zmian.

Jedyną wyjątkową zmianą będzie uruchomienie codziennej komunikacji bezpośredniej Warszawa — Zakopane (przez Katowice), mianowicie od środy dnia 17 kwietnia br. do soboty dn. 20 kwietnia br. włącznie oraz od wtorku 23 kwietnia do soboty 27 kwietnia włącznie.

AKADEMIA

KU CZCI KILIŃSKIEGO

Dnia 17 bm. o godz. 12-ej odbędzie się w sali Rady Narodowej m. st. Warszawy uroczysta akademii ku czci radnego Warszawy, prezesa sekcji szewców, p.k. Jana Kilińskiego — z okazji rocznicy powstania warszawskiego z r. 1794.

CWIERCZNICZE PRACY ROBOTNIKÓW „ZIELONIEWSKIEGO”

W największych zakładach metalowych Krakowa „Zieloniewski”, zatrudniających około 1.000 pracowników odbyła się uroczystość jubileuszowa czterdziu lat pracy szereg pracowników. W ramach uroczystości wręczono jubilatowi dyplom pamiątkowy.

BEZPŁATNA KAPIEŁ

Wydział Sanitarny Resortu Zdrowia i Opieki Społ. pragnie umożliwić niezamężnej ludności odbycie kąpiei przedświątecznej, uruchamia bezpłatną kąpiel higieniczną (bez dezynfekcji i diety) w 4 kąpieliskach miejskich: przy ul. Nowogrodzkiej 49, Słowackiego 45 (Zoliborz), Grochowskiej 337/339, Nadwiślańskiej 19 dn. 17 bm. (środa) i dn. 18 bm. (czwartek) w godz. 12—15 dla kobiet, w godz. 15 — 18 dla mężczyzn, oraz dn. 19 bm. (piątek) w godz. 8 — 12 dla kobiet, w godz. 12 — 15 dla mężczyzn.

Protezy ortopedyczne ze Szwecji

Od dn. 25 bm. lekarze ortopedycy ze Szwecji rozpoczynają dopasowywać protezy tym osobom, którym w listopadzie r. ub. w II Ośrodku Zdrowia przy ul. Wiejskiej 19, wzięto na nie miarę.

Osoby te winny zgłosić się poczynając od dn. 25 bm. do I Ośrodka Zdrowia przy ul. Belgickiej 4, w celu ustalenia daty dopasowania im protezy oraz otrzymania wskazówek.

do Białego, w Szklarskiej Porębie — do „Świt”, dawniej „Lehrerheim” przez Wrocław, Jelenią Górę.

Nadmieniamy, że turnus od 15 do 30 maja br., w Szklarskiej Porębie — został już wypełniony, zaś kolejanki i kolejki, którzy w tym roku korzystali z zorganizowanych wczasów, mają prawo do nich dopiero w przyszłym roku kalendarzowym.

Czytamy Co w RADIO

ÓZWARTEK, 18 KWIETNIA

6.00 Kalendarz historyczny. 6.05 Maryska. 6.15 „Nowe czasy, nowi ludzie”. 6.30 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.10 Gminastała poranna. 7.20 Muzyka. 7.45 Powiśnienie najw. wiad. dziennika por. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości gospodarcze. 8.45 Skrzynka pocztowa. 8.55 Skrzynka P. C. K. 12.00 Hejnał z wieży Mariackiej. 12.05 „Na ziemiach odzyskanych”. 12.20 Muzyka. 12.40 Z życia Narodów Słowiańskich. 12.05 „Na ziemiach odzyskanych”. 12.20 Muzyka. 12.40 Z życia narodów słowiańskich. 12.50 Portrety działaczy, którzy zginęli pod czas okupacji — „Irena Kasmowska” wspomnienia Czesławy Wojaskiej. 13.15 Koncert dla szkół. 14.00 Dziennik popołud. 16.00—16.15 „Rozmowa Janka z Joasią” — Benedykta Hertzla. 16.15—16.55 Muzyka religijna w wyk. Wiktora Bregy (śpiew) i Stefana Rachenia (ekrystyc). 17.10 Muzyka. 17.55 Wędrowni z mikrofonem. 18.00 Kącik świetlisty. 18.10 „Leopold Staff” w oprac. Hanny Martkiewicz Olczakowej. 18.30 W rocznicę powstania w getcie. 19.00 — 21.00 Transmisja z Krakowa. Koncert symfoniczny, w przerwie dziennik wieczorny z W-wy. 21.00 Aud. dla Polaków Zagr. 21.30 — 22.00 Skrzynka pocztowa. 22.00—23.00 „Audycja laureatów turnieju recytacji utworów Adama Mickiewicza. 23.00 Ost. wyd. dziennika. 23.35—23.55 Skrzynka pocztowa. 23.55 zagr.

POEZJE WŁ. BRONIEWSKIEGO

W środę, dnia 17 bm. o godz. 11.05, przed mikrofonem Polskiego Radia stanie Władysław Broniewski. Znakomity poeta sam recytować będzie swe wiersze z okresu przedwojennego.

TEATRY

Teatr Polski (Karasia 2) dziś o g. 17.30 „Majątek albo imię”. W czwartek, piątek i sobotę teatr nieczynny.

Opera (Marszałkowska 8) dziś o g. 17.30 „Madame Butterfly”.

Teatr Młody (Marszałkowska 81) dziś o g. 18 sztuka Cwojdanowskiego „Freuda teoria snów”.

Teatr Comedia (ul. Szwedzka 2/4) godzina 18, komedia Rosnowskiej „Pomocnica domowa”.

Teatr Powszechny (ul. Zamejskiego 20): godz. 18. „Dzień bez kłamstwa”. Montgomey’ego.

Praski Teatr Rewii (Zygmuntowska 8) — święteczna rewia pt. „Pisanki — Niespodzianki”. Początek o godz. 18 i 20. Niedziela i święta o godz. 16, 18 i 20.

Klub Satyryków „Kukulkan” (Cukiernia „Szwajcarska”) Nowy program satyry aktualnej, humoru, liryki i piosenki pt. „Satyryka wiewana”. Początek o godz. 17, w niedzielę i święta o godz. 12.

PREMIERA W OPERZE

Dziś o godz. 17.30 w Operze (Marszałkowska 8) odbędzie się premiera opery Pucciniego: „Madame Butterfly”. W rolach głównych: Lipowska, Klesówna, Senderski, Porada.

DWA WYSTĄPY TEATRU „BEMOL” Drugiego dnia Świąt Wielkanocnych, tj. 22 bm. wystąpi dwukrotnie w sali „Roma” — o godz. 12-ej i 17-ej, Lubelski Teatr Muzyczny Lalki i Aktora „Bemol”, przedstawiając dzieciom, młodzieży i starszej publiczności baśń Andersena pt. „Świniarek i Królowa”.

Piękna bajka Andersena wystawiona zostanie jako opera komiczna, uroczona baletem i muzyką.

Występy organizuje Centralne Biuro Koncertowe w Warszawie.

Przedprzedaż biletów, od środy 17 bm., w lokalu Centralnego Biura Koncertowego, Zgoda 15. od godz. 9-ej do 18-ej.

KINA

Kino „Atlantyk” (Chmielna 33): Film kolorowy „Parada sportowa” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Polonia” (ul. Marszałkowska 56): Film angielski „Srebrna flota” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Syrena” (ul. Inżynierska 4): Komedia muzyczna „Świat się śmieje” nad program wydanie specjalne kroniki filmowej „Marszałek Tito w Warszawie”.

Kino „Tezka” (ul. Sułkowska 4): „Czekaj na mnie” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów we wszystkich kinach: 14. 16 i 20 w niedzielę i święta poranki o 12-ej.

Uwaga. Bilety ulgowe w przedprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych da nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w Zw. Prac. Budowlanych — ul. Marszałkowska 72 co najmniej od 9 do 12 w pol.

Kto wie coś o zbrodniach Buhlera

W związku z prowadzonymi dochodzeniami przez prokuratora Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie przeciwko b. szefowi okupacyjnego „rządu” niemieckiego w tzw. Gen. Guberni, dr. Józefowi Buhlerowi, wzywa się wszystkich obywateli polskich, posiadających dowody oraz wiadomości o jego zbrodniczej działalności w stosunku do ludności cywilnej na terenie Gen. Gub., aby podali Prokuraturze Specjalnego Sądu Karnego, jak posiadają materiał lub wiadomości, podające swe imię, nazwisko i adres do sprawy II Ds Spec. 88/46 wiceprokurator Rej. II Helena Turowiczowa.

Ceny żywności w Warszawie znów spadły w czasie od 29 marca do 5 kwietnia

W tygodniu od 29.III do 5.IV zanotowano w Warszawie dalszą zniżkę cen żywności. Ogólny wskaźnik cen żywności spadł o 4,5%. W tym ceny produktów rolnych i pieczywa obniżyły się o 16,5%, ziemniaków o 5,5%, tłuszczów o

2,5%, nabiału o 2%, cukru o 1% i mięsa o 0,5%.

Ceny używek kształtowały się niejednolicie. Ceny tytoniu podniosły się o 3%, ceny herbaty i kawy prawdziwej spadły o 1%, zaś ceny spirytusu utrzymały się na tym samym poziomie.

Wypadek spowodowany samowolą Fatalne następstwa lekceważenia przepisów budowlanych

W ubiegłym tygodniu zdarzył się przy ul. Marszałkowskiej 43 wypadek, który stanowił jedno groźne ostrzeżenie przed samowolnymi remontami domów, dokonywanymi bez porozumienia się z odpowiednimi władzami.

Oto brygada Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego przystąpiła do obalenia grubej runie ściany szczytowej wypalonej oficyny. Z drugiej strony tej ściany, na terenie należącym do domu przy ul. 6-go Sierpnia 34, prowadzono właśnie budowę parterowego budynku. Nie wiedzieli o tym brygada robotników pracująca przy pomocy

lin nad wyburzaniem ściany. W pewnym momencie lina pękła i część muru runęła na strop parterowego budynku, raniąc znajdujących się tam robotników.

Komisja wydelegowana do zbadania przyczyn wypadku stwierdziła, że podstawową przyczyną wypadku była budowa budynku parterowego na posesji Nr 34 bez pozwolenia władzy budowlanej oraz bez uprzedniego zbadania ściany, grożącej zawaleniem, którą wykorzystano dla nowej budowy. Zawalenie się ściany mogło nastąpić w każdej chwili, niezależnie od robót rozbiórkowych

Lekarskie badania doświadczalne Do jakich prac kobiety nie nadają się?

Zagadnieniu pracy kobiet poświęcona została specjalna konferencja w Ministerstwie Pracy, przy udziale przedstawicieli świata lekarskiego.

Uznano za konieczne zwalczanie zatrudniania kobiet przy ciężkich robotach fizycznych, których organizm kobiety nie wytrzyma, jak np. przy robotach rozbiórkowych

lub w ogóle pracach połączonych z dźwigniem ciężarów. Dla należytego odróżnienia prac, do których kobiety się nie nadają, mają być utworzone stacje doświadczalne, gdzie lekarze będą badać kobiety przed ich przyjęciem do pracy i drugi raz po pewnym okresie czasu.

Ponadto konferencja uznała za konieczne zwiększenie liczby lekarzy zakładowych, zwłaszcza ginekologów, celem roztoczenia na leżytej opieki nad zdrowiem pracownicy. W kwestii wynagrodzenia uznano za słuszne, aby zasada „równa praca za równą płacę” — realizowana była w pełni.

Telefony:

8.85.02, 8.85.04, 8.85.05

przyjmują ogłoszenia do zwiększonego specjalnego numeru „ROBOTNIKA” na dzień

1 Maja

Zamówienia z prowincji prosimy przysyłać na adres Administracji, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 121, najpóźniej do dnia 25 b. m.

Spółdzielnia Spożywców na Dolnym Śląsku poszukuje wykwalifikowanego spółdzielcy-kierownika handlowego, od buchaltera. Podaje żądane wynagrodzenie, mieszkanie zapewnione. Oferty z życiorysem i odpisem świadectw składać do redakcji. Oferty nieuwzględnione bez odpowiedzi. (494)

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne handlowe po 10 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin, pracy i zguby po 5 zł za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalta po 25 zł. W tekście redakcyjnym 40 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują: Dział ogłoszeń „Robotnika” — Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 121 Polska Agencja Prasowa Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, ul. Pierackiego 11 Placówka „Czytelnika” Zygmuntońska 6 Poznańska 38 Biuro Orbisu: W-wa, Al. Jerozolimskie 39; Praga, ul. Targowa 70 „Wolność”, Warszawa, ul. Marszałkowska 95, Spółdz. Ag. Prasowej „GLOBE” — Dział Reklamy — ul. Złota 4 Dział Reklamy Spółdz. Wydawniczej „Wydawnictwo Ludowe” — ul. Bagatela 10 m. 35, tel. 867 79.